

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.
Przedpłata na Dziennik „Czas“
 w Krakowie: rocznie zfr. 16, półrocznie 8, kwartalnie 4, miesięcznie 1 30 kr.
Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“
 w Krakowie: rocznie zfr. 26, półrocznie 13, kwartalnie 7.
 w Państwie Austriackim (poztą): rocznie zfr. 20, półrocznie 10, kwartalnie 5, miesięcznie 2.
 w Państwie Austriackim (poztą): rocznie zfr. 30, półrocznie 15, kwartalnie 8.
 Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

CZAS

Przyjmują się do umieszczenia w Inseratach:
 OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, dotyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
 za wiersz drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr.
 Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stałą za każdorazowe umieszczenie.
 Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biura Ekspedycji **Czasu**.
 Listy reklamacyjne nieopłacone nieulegają frankowaniu.
 Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
 Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 12 kwietnia.

Po nadejściu wiadomości telegraficznych do Paryża, że wszystkie dwory na konferencyach reprezentowane, ratyfikowały traktat pokoju podpisany na d. 30 marca, obrady się skończyły, i jak donoszą dzienniki, rozjeżdżają się ci pełnomocnicy, których obowiązki ambasadorskie nie zatrzymują w stolicy Francji. Wyjechali już jak się zdaje hrabia Buol i baron Manteuffel, pierwszy do Wiednia, drugi do Berlina; lord Clarendon miał w niedzielę wrócić do Londynu, gdzie także udaje się hr. Cavour zanim do Turynu powróci. Hr. Orłów i baron Brunnów pozostali jeszcze w Paryżu; pierwszy zdaje się, iż ma sobie powierzona notyfikacja urzędowa dworowi francuskiemu o wstąpieniu na tron rosyjski Aleksandra II, która dopiero po wymianie ratyfikacji nastąpić może; drugiego opinia publiczna naznacza posłem rosyjskim przy dworze tuiłeryjskim. Nakoniec, niektóre kwestye wymagające dłuższego porozumienia się między Turcją a Francją zatrzymują jeszcze w Paryżu W. Weyra państwa Ottomańskiego Ali paszę.

Zamknięcie więc obrad konferencji otwartych na d. 25 lutego, było głównym wypadkiem politycznym zeszłego tygodnia. Jeżeli można dać wiarę *Debatom*, które się równie obszernie jak stanowczo nad konferencyami i traktatem rozpisują, to wtedy wnosićby wypadało, że konferencye są raczej zawieszone na czas wprowadzenia nieograniczonego, aniżeli zamknięte. Skończyły one prace co do samego faktu zawarcia pokoju, to jest ukończenia wojny, ale nie skończyły ich bynajmniej co do następstw pokoju, nawet co do warunków pod jakimi tenże podpisany został. W owych trzydziestu czterech artykułach z jakich się składa traktat, mieści się raczej stanowczy programat pokoju, przyjęty nieodwołalnie przez wszystkie mocarstwa w konferencyach reprezentowane, aniżeli dokładne określenie warunków na jakich się opiera. Nie chcemy przesądzać, jak dalece *Debaty* są do rze zainformowane, ale podanie ich ma wszelkie za sobą prawdopodobieństwo. Takiego postępowania wymagała po konferencyach głównie pora roku, nakazująca pośpiech, bo zawieszenia broni ze zbliżającą się wiosną przedłużać nie można było; wymagała także w części sama natura warunków pokoju, z których każdy był już sam przez się kwestyą nader trudną, zawiłą, obchodzącą jeżeli nie całą Europę, to przynajmniej kilka wielkich mocarstw, kwestyą której wojna nie rozstrzygnęła, która była zadaniem wymagającym wiele czasu i osobnych, powiedziedź wolno, konferencyj. Dzieło którego dokonanie było powołaniem konferencyj paryżkich, za nadto było słabo wojną przygotowane, za nadto mało wypadkami przysposobione, aby przeciąg jednego miesiąca wystarczał na przewidzenie go faktami pomimo najlepszej woli, gorliwości i czynności wszystkich pełnomocników. Kwestye dadzą się teoretycznie wyczerpnąć dyskusyami; praktycznie atoli fakta tylko rozwiązać je potrafią.

To też według *Débatów* warunki dopiero w dodatkach, skreślone będą stanowczo w tak zwanych annexach do traktatu, czyli mówiąc po prostu, tam dopiero kwestye zamienione zostaną na fakta. Takich annexów dwa dopiero ma posiadać traktat 30 marca. I tutaj zdaje się, że rzeczony dziennik ma słusność. Rzeczywiście, dwoma tylko faktami mogły się posługiwać konferencye: zniesieniem Bomarsundu i znieszeniem floty rosyjskiej na morzu Czarnem; dwa też tylko warunki mogły one być określić, dwie

kwestye tylko stanowczo rozwiązać. O dwóch zatem annexach piszą *Débaty*: pierwszy zawiera ugodę dotyczącą się nieuzbrajania na przyszłość wysp Alandzkich przez Rosyę i niepodnoszenia warowni zburzonych Bomarsundu; drugi ugodę między Rosją a Turcją urządzającą sposoby nadzoru, policyi i protekcyi wywołane neutralizacją morza Czarnego, stosownie do artykułu 3go propozycyji wiedeńskiej, a który opiewa, że uгода takowa zawartą będzie osobno, ale zostanie przyłączoną jako annex do traktatu, po poprzednim potwierdzeniu przez wszystkie mocarstwa zawierające umowę, z zastrzeżeniem, że nie będzie mogła być zmieniona ani zniesiona, chyba za zgodą wszystkich mocarstw na traktacie podpisanych.

Inne annexa określające inne warunki, jako to: organizację księstw, wolność żeglugi na Dunaju, wytknięcie granicy w Besarabii, a może i rekojmie jakich mają używać Rasy, dane przez Sułtana swobod, później kolejno do traktatu przyłączone być mają. Są to wszystko jeszcze kwestye rozwiązane wprawdzie traktatem co do głównych zasad, ale które na fakta zamienić wypadnie, zanim je wciągnąć będzie można jako podstawy do aktu mającego być prawem publicznem europejskiem. Systemat równowagi nie może się opierać na zasadach, ale na faktach. Owoż ta czynność przygotowawcza, ta zamiana kwestyj na fakta, na zasadzie wyrażonej w traktacie stanowiącym rekojmie, że czynność ta płaonna nie będzie, że zamiana nastąpić musi, bo mocarstwa orzekły podpisaniem pokoju, iż żadne spory z tych kwestyj wynikłe do wojny już prowadzić nie mogą, powierzone są przez konferencye komisjom już wyznaczonym lub wyznaczyć się mającym. Przemawia też bardzo do przekonania naszego opinia, że nie jedna tylko komisya do urzędzenia księstw Naddunajskich wysadzona została, ale że będą komisye osobne do wytknięcia granicy besarabskiej, do oznaczenia rozciągłości wolnej na Dunaju żeglugi, środków i rekojmij ku przeprowadzeniu reform w Turcyi. Komisye te działające na zasadzie jednej podstawy, to jest traktatu, będą mogły działać zgodnie, a czynności pójdzie spieszniej aniżeli przez jedną prowadzoną komisję. Nie idzie za tem, aby dzieła przez nie dokonane, miały już potęgę faktów, ważność następstw wojennymi wypadkami sprowadzonych, to nie jest w ludzkiej sile, bo dzieło było, jest i będzie *ultima ratio*; ale zawsze raporta tych komisyj, zamienione w ugodę między mocarstwami i dołączone do traktatu jako annexa, za fakta uważane będą i uważane być muszą. Czyli jednak cała ta procedura dopełniająca zawarcia pokoju, uzupełniająca podpisany traktat, urzeczywistniająca jego następstwa, o beś się będzie mogła bez nowych konferencyj, o tem wątpić się godzi, i dla tego powiedzianem było wyżej, że konferencye skończyły swoje prace tylko nad głównym zadaniem ukończenia wojny. Czy następne konferencye będą kongresem, czy inną dyplomatyczną przybiorą formę — jest pytaniem, które wolne pole domysłom zostawia.

Débaty wielki kładą nacisk na wstęp do artykułów traktatu, który ma zawierać uznanie ducha zgody, jaki kierował mocarstwami w dopięciu założonego celu. Ma tam być oświadczenie nader pochlebne dla Francji zamieszczone na wniosek lorda Clarendona i zaszczytna wzmianka o szacunku jaki sobie u Europy zjednał Piemont. Zresztą same tylko mocarstwa wojujące i Austria wymienione być mają we wstępie, pierwsze jako kończące wojnę i traktujące o pokój, druga, dla tego że lubo w wojnie nie miała udziału,

wielkie jednak ciosy zadała Rosyi przez pomoc bezpośrednią podawaną Turcyi i jej sprzymierzeńcom, dla tego iż brała udział w dyplomatycznych konferencyach traktujących o pokój w Wiedniu podczas trwającej wojny, dla tego nakoniec, że ciążyła na Rosyi w sposób, który ją skłonił do przyjęcia podstaw pokoju. Dalej poświęcają *Débaty* dwie szpalty rozwickłemu dowodzeniu, że nie ubliża się wcale Prusom, jeżeli w traktacie inne mają niż Austria stanowisko, czyli że nima o nich wzmianki we wstępie. Utrzymywaliśmy zawsze, że Prusy trzymały się polityki odpowiedniej swoim interesom głównym, wpływowi jaki w Niemczech zachować chciały, że położenie ich jeograficzne inne im i całkiem różne od Austrii wskazuje polityczne stanowisko, że wreszcie jako państwo pierwszego rzędu, przy zawarciu europejskiego traktatu pominętem być nie może. Tak się też stało: Prusy wezwane zostały do konferencyi, gdy szło o interes europejski, podpisały traktat, a zdaje nam się, że godność państwa zależy na podpisie traktatu a nie na więcej lub mniej zaszczytnych wzmiankach we wstępie zamieszczonych. Nie widzimy więc potrzeby powtarzać zbyt długich rozumowań *Débatów* wyraźnie „natchnionych“.

Co się zaś tyczy przewagi Francji w dziele konferencyi, a którą podnoszą *Débaty*, opierając się na wyrażeniach wstępem objętych, o tej wątpić trudno; lecz aby przekonać o wpływie Francji w obecnej sprawie wschodniej, wstępu rzeczonego nie było potrzeby. Potrzebnym on był tylko *Débatom* dla konkluzji, że Francya otrzymała przy podpisaniu traktatu z 30go marca warunki jakich sobie życzyła, podobnie jak je otrzymała przy podpisaniu traktatu londyńskiego w roku 1841. Na to zgodzić się trudno, już dla tego samego, że po traktacie z 1841 widzieliśmy Francją równie odosobnioną jak przed traktatem, przypuścić zaś nie można, aby to odosobnienie było w zamiarach jej polityki. Europa w roku 1841 obawiała się skutków odosobnienia Francji i przystała na to, co ta ostatnia chciała, utrzymując *Débaty*. Na to potrzeba było chcieć i móz wyjść z tego odosobnienia. Wierzymy, że Ludwik Filip chciał tego, nie wiemy czy mógł to uczynić — ale to pewna, że się to nie stało. Nie wiemy czy Europa obawia się dzisiaj odosobnienia Francji, ale wątpimy aby tego w tej chwili dokazać mogła. Zresztą jest to kwestya w dzisiejszem położeniu politycznem podrzędna, bo niepraktyczna w obec istniejących przymierzy, i *Débaty* tylko, które żyjąc wspomnieniami monarchii konstytucyjnej powtarzają przy każdej sposobności, „że minęły swobodne czasy w Aranjuet“ — mogą się trudnić obszernym jej rozbiorem.

Korespondencya Czasu.

Berlin 17 kwietnia.

† Tutejsza *Boersenzeitung* zamieszcza wiadomość z Wiednia, że gabinet austriacki rozesłał do pełnomocników swoich przy dworach niemieckich okólnik, zawiadomieniem, że zaraz po ratyfikowaniu pokoju paryskiego uczyni do Bundestagu wniosek dotyczący tegoż pokoju. Co do wniosku tego miały się już w Paryżu Prusy i Austria przez ministrów swych, pp. Manteuffla i Buola, porozumieć, z tego też powodu p. Manteuffel, który tu dziś oczekiwany, wziął drogę na Frankfurt, aby tam z p. Bismarkiem, pełnomocnikiem pruskim przy Bundestagu, osobście w przedmiocie tym rozmówić się. Zdaje się, że interes ten odnosi się tylko do ustanowienia formy ratyfikacyi, w jakiej Bundestag w imieniu państw niemieckich przystąpić ma do pokoju paryskiego.

Izby niebardzo łaskawe na p. Bodelschwingha, ministra finansów. Przed kilku dniami pomieszały mu rachunek w bilansie budżetowym, ograniczywszy nadzwyczajną podwyżkę podatków dochodowego, klasycznego i konsumpcyjnego, wliczoną z góry w budżet,

tylko do 1go stycznia 1857 r., zamiast do 1go kwietnia t. r. Wczoraj Izba poselska odrzuciła inną finansową spekulacyą p. ministra, mającą pomnożyć bezpośrednie dochody państwa o jakie 300 — 500,000 tal. Ale in *Geldsachen hoert die Gemuetlichkeit auf*, co znaczy po polsku: przyjaźń przyjaźnia, interes interesem. Izba popierać będzie ministerium, gdy chodzić będzie o zniesienie lub zmianę jakiego artykułu konstytucyi, ale gdy chodzić będzie o kieszeń, o *bezahlen*, to kwita z przyjaźni. Rzecz jest taka. Izba druga z r. 1852 wyraziła życzenie, aby rząd w tak krótkim jak można czasie poddał pod rewizyę egzystującą od 30 maja 1820 r. prawo o podatku procederowym, a to w celu sprawiedliwego rozłożenia tegoż, mianowicie zaś w celu ulżenia tym klasom rzemieślniczym, które obecnym poborem podatku tego zbyt ciężko są uciążone. P. minister życzeniu temu odpowiadając, wnosi obecnie, nie nowy projekt do prawa, jakiego wielka zmiana stosunków przemysłowych i handlowych, zaszła od lat 36, rzeczywście wymaga, lecz tylko nowellę do dawnego prawa, i pojedyncze artykuły jej tak układa, że klasom wyżej wymienionym nie przybywa żadna ulga, natomiast zaś wyższe klasy handlujące tak wysoko w podatku podniesione, że do staru państwa ni ztąd ni z owąd wpłynęłyby, po nad dotychczasowy przychód, niewielka sumka 500,000 tal. Wczoraj kwestya ta przyszła pod obrady. Izba do razu zważała co się święci. Najulubieńszą teorią ministrów finansów pruskich jest, pod nazwą zrównoważenia przychodów i rozchodów, powiększać ciężar podatków, już i tak niezmiernie dokuczliwy, podwyższaniem z nich to tego to owego. Podatek stępowy od dzienników, od cukru burakowego, od dróg żelaznych, podatek stępowy od suchych weksli, były z takiego bilansowego motywu podwyższone, a były w rzeczy samej tylko nowymi podatkami. Taki istotnie cel miała także wniesiona przez ministra finansów nowella. Izba wezwana była nie do obrad nad projektem do prawa o podatku procederowym, lecz do uchwalenia nowego podatku. Żądano więc od p. ministra wykazania potrzeby takowego; a gdy p. minister potrzebę tę wskazał w ustaniu z 1ym stycznia 1857 r. podwyżki od podatku dochodowego itd., p. Gerlach odpowiedział mu zabijającym argumentem, że owa podwyżka była tylko nadzwyczajnie na nadzwyczajne potrzeby (gotowość wojenną) uchwalona; ustanie jej nie może usprawiedliwiać podwyższenia zwyczajnych dochodów państwa. Zbyteczna jest, przywozić inne również mocne argumenta. Dość, że przeciwko projektowi rządowemu wystąpiło ośmiu mówców, należących do wszystkich frakcyj Izby, za projektem tylko jeden, i to do tego hr. Pfeil, ów szlaski panek katujący poddanych swoich, którego Izba śmiechem wita, ilekroć go zobaczy na mównicy. Nie pomogła obrona ministra handlu p. Heydt, projekt upadł przy głosowaniu nad pierwszym artykułem, który Izba wielką większością, złożoną z lewej, z wielkiej części prawej i prawie całej skrajnej prawej z pp. Gerlachem i Wagenerem (z zasad oszczędności), odrzuciła. Późem p. minister cofnął projekt, odraczając go, zapewne do przyszłego roku.

Pewną sensacyą zrobiło tu usuniecie (mówią jabyby za urlopem) generała adjutanta Schoelera od boku królewskiego. Był on przeciwnikiem stronnictwa krzyżowego, którego wpływowi oddalenie to przypisują. Powodem ostatnim być miało to, że na jego przedstawienie generał Bonin mianowany został gubernatorem Moguncyi przy boku Księcia Pruskiego, a generał ten sprzął więc Francji niż Rosyi.

Syn Księcia Pruskiego Fryderyk Wilhelm udaje się w przyszłym miesiącu na dłuższy czas do Anglii. Cel wiadomy.

Paryż 16 kwietnia.

Położyłście znak zapytania w jednym z moich listów po ustępie wzmiankującym, że Francya skłoniła się do pokoju dlatego, że Anglia nie zezwalała na jej zamiary nadreńskie. Rozumie się, że nie mogę zapewnić czy Francya odkryła swe zamiary nad Renem czy nad Alpiami, ale że odkryła jakieś zamiary to rzecz zdaje się niezawodna i ta rzecz tłumaczy nam obecną sytuacyę Europy. Cesarz zapropomował Anglii zmianę wojny morskiej na kontynentalną i zmianę artykułu traktatu, warującego, że ani Francya ani Anglia nie będą szukać w wojnie osobistych korzyści. Anglia na to nie przystała. Cesarz więc zrobił pokój. Wiecie, że nie piszę pod wpływem żadnej ambasady ani systematycznej opinii, żem wam już donosił, iż takie tłumaczenie przyczyn zawarcia pokoju znalazło nie jedno przeczenie. Są jeszcze dziś osoby, które zapewniają, że lord Clarendon oświadczył w Paryżu, iż Cesarz nigdy nie proponował Anglii zmiany granic francuzkich. Ale pomimo powyższych przeczeń, pierwsze moje podanie jest prawdziwem dlatego, że jest naturalnem. Niepodobna wytłumaczyć, jak to czyni jeden z moich kolegów (bez znaku), nagłego zrobienia pokoju, samymi chorobami i głodem, albowiem na choroby i głód wystawieni byli także Anglicy.

Rzecz dotycząca pokoju jest dla wielu narodów tak ważną, że spodziewam się, iż mi darujecie te parę

słów, jeżeli nie tłumaczenia, to objaśnienia. Ta sama rzecz jest jeszcze ważniejszą z powodu sytuacji w której znajduje się dziś Europa. Napoleon III czuje, że musi robić rzeczy wielkie, ale czuje także, że w tych rzeczach znajduje opozycję Anglii. Stąd poszło, że skoro pokój zakończył traktatowe przymierze francusko-angielskie, Cesarz ańszował wolność postępowania i wolność w wyborze nowych przymierzy. W mo- wach rządowych okazywał chęć utrzymania przymierza angielskiego, a w postępowaniu dworskim wysoką względność dla reprezentanta Rosji. Anglicy dobrze tę rzecz rozumieją i widzą w postępowaniu Cesarza coś naksztalt *de ut des* i rodzaj pogróżki, ale zapewniają, że debaty parlamentowe będą w tej materii bardzo ostro- żne i mało co tajemnie wykrują.

Ze Napoleon III postawił się *à cheval* pod wzglę- dem przymierza, nie jest to dowód, jak utrzymują nie- którzy, aby przymierze z Rosją było zawarte. Może to nastąpić, ale jak na dzisiaj, rzeczy są jeszcze dalekie. Rosja musi zrobić Francji ofiarę jakiejś jej robiła kiedy starała się zabrać Stambuł; przymierze trzech konty- nentalnych mocarstw byłoby do tego potrzebne, ale do- tąd nie jest zrobiono w tym względzie. *Le Nord* jest zbyt stronnym, aby układanym przez niego... sielan- kom można zawierzyć. W tej chwili Francja jest, że tak powiem, rozrywana między Anglią a Rosją, dlate- go że jest bogata i silna. W ostatnim kwartale, pobór podatków nieślatałych pokazał podwyżkę 31 milionów!! Kredyt francuski rozwinął się do tego kresu, że w ra- zie zerwania z Anglią, klęski finansowe pierwszego ce- sarstwa dotknęłyby już Francji nie mogły. Francja po- kazuje dotąd wysokie względy dla Anglii. Lord Claren- don zajmując na obiadach urzędowych pierwsze miejsce; Francja posła jeden okręt na rewii morską, którą kró- lowa angielska odbędzie w Spithead. Anglia pokazuje także względy dla Francji. Być może, że książę Albert na chrzest syna cesarskiego przybędzie do Paryża. Po- mimo niektórych wyszków, dziennikarstwo angielskie okazuje się dotąd również względem. Wzajemna wzglę- dność Francji i Rosji jest także widoczna. *Le Nord* otrzymał pierwszą komunikację opisu porządku w ja- kim ma się odbyć chrzest syna cesarskiego. Francja, powtarzam, trzyma się *à cheval* w przymierzach. Poli- tyczni rójalisci są za utrzymaniem przymierza z Anglią, bo chcą pokoju, widząc w nim niebezpieczeństwo dla Cesarstwa. Chociaż z innych powodów, te same ży- czenia okazują wszyscy miłośnicy wolności, legalności i cywilizacji, ale niższe namiętności francuskie, z żądzy poniżenia pysznej Anglii, gotoweb przyjąć przymierze rosyjskie. Nie wiadomo na jaką drogę losy rzucą Ce- sarza. Mówią, że hr. de Persigny ma być przeciw przy- mierzu rosyjskiemu. Przymierze z Rosją jest możebnem i może nawet podobniejszym do prawdy, bo Cesarz musi działać i nie poprzestać na wyspie Madagaskar, ale przymierze to jest niebezpiecznem i Anglia może zawarcie jego przeszkodzić przychylając się do niek- tórych ważniejszych projektów Francji, jeżeli nie nad Re- nem, to nad Alami lub gdzieindziej. Zatrzymajmy się na tem, nie chcąc wyprzedzać wypadków. W tej chwili jedyną aktualnością jest pokój i zgoda Francji ze wszy- stkiemi narodami.

Paryż 16 kwietnia.

Kongres odbył dzisiaj ostatnie posiedzenie. Wszystkie dwory ratyfikowały traktat i ratyfikacje będą wymienia- ne w końcu miesiąca przez zwyczajnych ambasadorów. Lord Clarendon, hr. Buol i baron Manteuffel są na wy- jeździe. Pozostają tylko generał Orłow i Aali pasza. Potwierdza się, że sprawa Włoska nie była wniesiona formalnie na kongres, chociaż Cesarz ma ją mieć na sercu i więcej niż sprawę inną. Z powodów anti-kato- lickich dzienniki angielskie dały niesłychany rozgłos me- moriałom hr. Cavour. Jak na teraz nie na tem Pie- mont nie zyskuje. Wojska austriackie zajmą granicę księstwa parmeńskiego. Potwierdza się także, że sprawa Moldo-Włoska będzie zdeklarowaną przez komisję, złożoną z dyplomatów którzy nie należeli do kongresu. Zdaje się niezawodnem, że drugi kongres będzie póź- niej zwołany i że na tym to kongresie będzie roz- strzygnięta sprawa Moldo-Włoska.

Generał Orłow ma zrobić wycieczkę do Neapolu dla zobaczenia się z synem rannym pod Sebastopolem. Je- nerał oznajmił urzędowo Francji wstąpienie na tron Cesarza Aleksandra II.

Bał u hr. Hatzfelda zrobił na dworze bardzo żywe wrażenie. Było na nim tyle rójalistów, że księżna Ma- tylda znalazła się zmieszana.

Potwierdza się moje podanie, że marszałek Randon weźmie ministerstwo wojny. Wyprawa Kabylską ma dowodzić nie marszałek Pelissier, lecz Bosquet. Wy- prawa będzie się składać z czterech dywizyj wziętych z wojska, które nie było w Krymie. Jedna dywizja gwardii tworzyć będzie rezerwę. Zdaje się, że marsza- łek Vaillant domaga się wypoczynku.

Parę dni temu zdarzyła się zabawna scena w Cyrku na szlucie: *Marszałkowie Cesarstwa*, na której znaj- dował się książę Brunzwicki, nieznany miłośnik teatrów. W jednym akcie przedstawiającym obronę Pa- ryża, jeden aktor wpada wołając: Oto manifest księcia Brunzwickiego! na tę scenę wszyscy obecni w teatrze zwrócili oczy na przytomnego księcia Brunzwickiego i książę musiał się dziennikami zasłonić. Książę Brun- zwicki bawiący obecnie w Paryżu jest synem tego, który r. 1814 ogłosił manifest i który później zginął pod Waterloo. Dziad jego zginął pod Jeną. Książę Brunzwicki jest osobistym przyjacielem Cesarza i sto- sunki jego z nim sięgają emigracji londyńskiej. On to go w owym czasie hojnie wspomagał, przyczynając co nastąpi.

Żyjemy w pokoju i ciszy. Każdy jest zajęty pracą lub spekulacją. W tej pracy odrabiają się siły Francji nadwężone wojną wschodnią. Rząd nie zmniejsza li- czby uczniów w szkołach wojskowych.

Paryż 16 kwietnia.

L*** Dzisiaj ostatnie posiedzenie pełnomocników na kongresie paryskim. Skończą się tedy i obrady i polity- czne obiady i tańce. Dawniej mówiono *slavus saltans*, teraz w całej Europie bez tańca nieobejdzie się żadne licniejsze zebranie, czy to idzie aby zatrzymać rozlew krwi na polu bojem, czy żeby przyjąć w pomoc nie- szczęśliwym od głodu i głodu trapiącym, czy wynagro- dzić poniesione straty od pożaru lub wylewu jakiejś rzeki. Miłosierdzie ubierać się musi w strojną szatę, w kwiaty i drogie kamienie, i przy odgłosie muzyki roz- lewać swe dary. Społeczność przedstawia dwie różne fizyonomie jak ten Jasio co płacze i śmieje się — bodaj to doczekają lepszych czasów, a dziś zakończmy po- częst dyplomatycznych festynów nim nadejdą inne z o- kazji chrzcim cesarskiego księcia.

Wczoraj p. Hatzfeld poseł pruski, dał obiad na 40 osób; nie był to obiad kongresowy, ale rządowy. Mini- strowie, wielcy dygnitarze cesarstwa zasiadali tylko u stołu. Pod koniec uczty, służba rozlewała wino de *Kö- nigsberg*, o którym dotychczas nikt jeszcze nie słyszał. Był to zmrożony Sauterne z Johannisbergiem. Jeśli ta mieszanka miała być aluzją do przymierza dwóch na- rodów, to w nim nie będzie wielu smakowało. Wołał- by być lepiej p. Hatzfeld idąc w ślady swego Monar- chy poprzestać na reńskim winie.

Przed wojną przyjaciele pokoju jeździli w deputacji do cesarza Mikołaja przekładać mu korzyści swoich teorii, dzisiaj po skończonej wojnie przybyła deputacja kwaków z Londynu mająca upraszać wszystkich peł- nomocników kongresu o wolność wyznania religijnego w ich krajach. Na jej czele stoi jeden z najpierwszych chemików londyńskich, Anglia, to prawdziwy kraj filan- tropów! Pamiętam z podróży mojej do Galii w r. 1850 spotkanie jednego właściciela ogromnego zakładu szyn- żelaznych do kolei, wracającego z kongresu pokoju który miał miejsce we Frankfurcie nad Menem. Mój Anglik nie umiał innego języka jako własny, a gdy na kongre- sie mówiono różnymi językami, on kosztem swoim u- trzymywał tłumaczy i cały zbiór mianych tam mów- przywiozłszy do domu, odczytywał przez wiele miesię- cy kilku tysiącom pracującym u siebie robotników. Do znakomitych oryginalności nienależą p. Maghew, który w tawernie *L'ua Bialego*, przyrzuca zebraniom wino- wójców co swą karę więzienia już wysiedzieli, a dziś wspólnie z nim obmyślają środki jak zostać ucziwieni ludźmi.

We Francji mniej się spotyka tego rodzaju ludzi co- by czas i fundusze swe ochoczo poświęcić chcieli na podobne przedsięwzięcia, to też i zepsucie pospiesznym idzie krokiem. Z boleścią i udręczeniem serca czytamy raport p. Perrot jenerałego dozorca więzień podany ministrowi spraw wewnętrznych. Wedle urzędowych ra- chub było:

1830	1854 r.
w domach głównych więzień i poprawy	16,500 22,328
nieletnich winowajców (1837)	1,334 9,364
po więzieniach departamentowych	17,920 28,942

Co za nadzwyczajna progresja złego! Jak temu za- radzić? Francuzi na wszystko mający jedno lekarstwo, odpowiedzą: to zadanie rządu, on to obmyśleć powin- nien. Jakże to trafnie ocenił jeden z pisarzy *Debatów* mówiąc o swoich współziomkach: „My nieumiemy je- dnej nogi postawić przed drugą bez opierania się na rządzie. Dziś potrzebujemy świątyni, trzeba żeby on ją nam zbudował; jutro, zażądamy od niego aby się mo- dlił za nas, a obaczycie, że przyjdzie czas że złożymy także nań staranie o zbawienie dusz naszych.“

Dzienniki angielskie donoszą, że 10,000 wojska pod rozkazami sir Ryszarda Eyre, ma odpłynąć z Krymu do Kanady, a admirałcyca podał o *Lloyda* wezwania o przewozowe okręty, któreby zabrały 458 ton prochu i amunicji do Kwebeku, a 232 do Montrealu w Kana- dzie. Każda tona waży 2030 funtów. Jeżeli to pra- wda, domyśli o podobieństwie, że przyjdzie do wojny ze Stanami Zjednoczonymi niebyłoby płoche. Tymcza- sem Amerykanie północni zajęci są niedalekim wybo- rem prezesa. Partya *wyłączonych Amerykanów* podaje na kandydata pana Millard Fillmore, *przyjaciół niewoli* pana Mac Leon, a *demokratów* jeszcze się niezgodziła czy ma wprowadzić p. Cass, czy Buchanan, czy dzisiej- szego prezydenta Franklina Pierce. W innej części (w A- meryce środkowej) zanosi się na wojnę między rzeczą- pospolitą *Costa-Rica* a *Nicaragua*. Generał Walker je- den z licznych awanturników, których Nowy świat po- siada, może rychlej poróżnić Anglią z Ameryką, jeśli wkroczy do kraju *Muskitos*, aniżeli to wszystko co dotychczas jest źródłem ich wzajemnych niechęci; kra- ik ten bowiem sąsiedni *Costa-Rica* jest pod opieką Anglii.

Ochotnicy do pułku kozaków sultanskich kosztem rządu angielskiego nie przestają być wysyłani do Tur- cyi. Dnia 2go na statku „Resolute“ odpłynęło z Ports- mouth 24 pod dowództwem podporucznika Gleinicha.

Dnia 13go biuro akademii francuskiej reprezentowa- ne przez p. Villemain Barante i Nisard, przedstawiło Ce- sarzowi nowego jej członka w osobie X. Broglie, Ce- sarz przyjmując z rąk jego drukowaną mowę, odezwał się w tych słowach: „Odczytam ją uważnie, znam jej niektóre ustępy i spodziewam się pamiętać to książę, że może jeden z jego wnuków tak pisać będzie o moim dniu 2 grudnia, jakże sam pisał o 18 brumaire.“

Spóźniłem doniesienie o zaszłym na dniu 29 marca zgonie Józefa Mikulskiego, obywatela wdztwa Nowo- grodzkiego. Niechciałem aby wieść ta przypadkowo z dziennika nie nadbiegła wcześniej zasmucić jego ro- dzinę, jak tu śmierć jego boleśnie dotknęła wszystkich przyjaciół którzy go szczerze poważali i kochali za ży- cia, a niezapomną znaczych i obywatelskich jego zalet po zgonie.

Paryż 17 kwietnia.

L*** „Kongres paryski, są słowa *Monitora*, ukoń- czył swe prace. Zamknięcie posiedzenia miało miejsce wczoraj (16go) w hotelu ministeryum spraw zagra- nicznych.

„Pełnomocnicy po podpisaniu traktatu mieli jeszcze do załatwienia rozmaite kwestye, które z natury swojej mają utrwalić i dopełnić dzieło pokoju.

„Wymiana zatwierdzeń nastąpi w końcu miesiąca. Zaraz po ogłoszeniu ogólnego traktatu, podane zostaną do wiadomości powszechnej protokoły które dadzą po- znać w szczegółach prace kongresu“.

Na sesji poniedziałkowej przedostatniej, pełnomocni- cy wymienili między sobą wizerunek konferencji foto- grafowanej, każdy pod własnym portretem podpisując swe imiona, jako zakład przyjaźni pamiątki i wzaje- mnego szacunku. Hr. Buol i baron Manteuffel byli z pożegnaniem u Cesarza i odjeżdżają dzisiaj. Hr. de Cavour nim wróci do Turynu ma zamiar odwiedzić Londyn. Nikomu nie jest tajemną, że celem tej podró- ży jest zapewnienie się, o ile Sardynia może rachować na pomoc Anglii, w razie mogących zająć rychło wa- żnych wypadków we Włoszech. Kto wie czy powrót wojska piemontkiego z Krymu i wyładowanie jego w Spezzia, nie będzie pierwszym hasłem nowych w Eu- ropie zamieszek.

Telegraf z Berlina przynosi nam wiadomość, że pro- jektowane towarzystwo kredytu ruchomego w Warsza- wie, znajduje dobre przyjęcie u tamednych bankierów. Musi być w tym wyrazie *ruchomy*, jakiś czarodziejski urok, kiedy dość jest aby się towarzystwo tej nazwy zawiązało niewiedzieć gdzie, żeby zaraz nieobiecivano sobie z jego nastania bajecznych korzyści. Niepytają co ono z kapitałami robić będzie, czy jego dyrektor- wie zdolni mu są nadać należyty kierunek? Każdy rad tylko co żywo i chociażby z prymą, być szczeg- śliwym posiadaczem akcji ruchomych, patrząc jakie to zyski odnieśli ci co pierwsi weszli do kredytu ruch- omego francuskiego. Ale tu zachodzi pytanie, czy wszy- stkie towarzystwa znajdą drugiego Pereire coby miał, na- przód: taką jak on organizację finansową, tak przed- siębiorczy umysł i równą jemu odwagę, a w końcu i niezmordowane szczepność. Dla niego niemasz złej spe- kulacji, jeśli na pierwszym kroku się pomyli, zaraz w następnych się poprawia i to co było zrazu fatal- nym wychodzi na lepsze. Towarzystwo Rivoli i ho- telu Luwru nieobiecowało sobie dobrego sukcesu; cóż robi Pereire? Oto kupuje hotel d'Osmond i organizuje w nim koncerta Mozarta; teraz powiększa kapitał to- warzystwa o kilkadziesiąt milionów. Myślałbyś, że to na cel wcześniej obmyślany w statutach—bynajmniej— kapitał ten użyty zostanie na prowadzenie bulwaru od kościoła św. Magdaleny do parku Monceau i akcyona- ryusze chętnie złożą pieniądze, bo są przekonani, że to nowe przedsięwzięcie podniesie akcyje pierwotne, które w swęj wartości zaczynały już spadać.

Na wczorajszą giełdę wszystkie koleje żelazne po- szły w cenę. Niema prawie ani jednej z ważniej- szych coby dzisiaj niedorównała potrójnej lub podwój- nej przynajmniej wartości. Było tak przed laty i w Anglii, a na czem się skończyło? Oto na 42 towarzystwach kolei żelaznych, 36 których akcyje biorą termin pośre- dni wypuszczone były po 78 funtów, dzisiaj, nie war- te jak 47, 30, co znaczy 40% straty. Ledwie 6 to- warzystw wyjęte są od tej powszechnej klęski i akcyje ich średnio proporcjonalnie wartości 79 funtów, nego- cjują się po 88, 30. Dla wiadomości wypisuję ich nazwiska:

Great Southern Western Ireland	£ 100	dziś 106.
Lancastre et Carlisle	— 50	— 75.
London Brighton	— 100	— 104.
London et North-Western	— 100	— 102.
Scotish Central	— 100	— 106.
Stockton et Durlinghton	— 25	— 37.

Co za przyczyna takiego upadku? Oto rozgałęzienie drobnych linii. Półki były tylko główne drogi, pęty szło wybornie; jak kompanie musiały dla wygody miaste- czek okolicznych budować tu i owdzie koleje, banhofy i powiększać środki przewozu, służbę itd. zmniejszły się pierwsiastkowe dochody, i dziś w ogólności stan towarzystw kolei żelaznych w Anglii jest prawdziwie pożałowania godnym. Może to nastąpić i we Francji tęp przedź, że niektóre kompanie na wzór towarzy- stwa Rivoli, puszczają się na spekulacje żadnego zwią- zku niemające z ich przedmiotem. Kompania np. Or- leańska kupuje domy w Paryżu, dylizansę itp., a akcyo- nariusze milczą, radi że ich akcyje wysoko stoją, że ich dochodzi znaczna dywidenda, a że dług towarzy- stwa przez nowe obligacje wzrasta, cóż to szkodzi, każdy obiecuje sobie że się przed czasem wycofa nim ten dług znacznie zbyt ciężki.

Revue des Deux Mondes wyraźnie nie jest przychyln- ą *kredytowi ruchomemu*, a nie tak swych sympatyj dla *Syndykatu bankierów*. Pan Ber w swym prze- glądzie finansowym zwraca uwagę, że wszystkie drogi jak np. austriackie, patronowane przez kredyt ruchomy, zatrzymały się w postępie giełdowym, toż gazy, że- gluga i Rivoli o których czyniliśmy wzmiankę. Nie trzeba jednak tej krytyki brać za dobrą monetę, bo drogi żelazne austriackie są dobre, a byłoby jeszcze lepszymi, żeby na nich nieciążyły huty, lasy i inne akcesorya, z których mały spodziewany pożytek. Gaz paryzki po przebudowaniu nowych zakładów po za- miessem, co teraz dopełnia, i po zapelnieniu strat po- niesionych z łaski tych co go wzięli w opiekę, o czem- by było szeroko do pisania, powróci do dawniej swojej świetności.

Podają za niewątpliwie, że jen. Bonquet mianowany będzie na miejsce marszałka Randon rządcą Algieru. O przyjeździe Cesarza Aleksandra II. do Francji nie masz mowy. Ani on, ani jego żona nie są lubownikami podróży i są może jedynym w całym państwie wy- jatkami. Cesarzowa matka zabiera z sobą orszak z 60 osób. Książna Leuchtenberg dzisiejsza hrabina Strogo- now radaby także wyjechać za granicę. Ta namiętność jeżdżenia do obcych krajów a zwłaszcza do Paryża u bojarów rosyjskich, jak ich Francuzi nazywają, tak jest powszechną, że nie dziw kiedy dowiecny Cham po- święcił dla nich jedną stronicę *Charivari*, rysując na

niej przyjęcie jakiego mogą spodziewać się od pewnej klasy ludności paryskiej.

Kraków 21 kwietnia. Na mocy zawiadomienia przez c. k. jenerały konsul w Warszawie, odwo- łął Książę Namiestnik Królestwa Polskiego po na- stąpieniu uchyleniu zakazu wywozu zboża z Rosyi, w skutku otrzymanego z Petersburga umocowania, w dniu 16 b. m. również w Królestwie Polskiem, wszelkie zakazy wywozu, wyjąwszy żyto, jęczmień, owies, groch, kaszę i bydło; drożyzna albowiem i niedostatek w skutku zarazy ograniczenie to czynią potrzebnem.

Co wraz z dodaniem zawiadomienia z 6go b. m. L. 2109 praes. do powszechnej wiadomości się po- daje.

Kraków 18 kwietnia. Jego Excelencya Minister sprawiedliwości znalazł się spowodowanym zamia- nować reskryptem z 3go kwietnia kandydatów pra- wa Wincentego Brandysa i Władysława Rożańskiego auskultantami w obrębie krakowskiego sądu kra- jowego.

J. C. K. Ap. Mość najwyższem postanowieniem z d. 3 kwietnia, raczył zamianować profesora zoologii przy uniwersytecie w Gradcu Dr. Jana Czermaka, profesorem zwyczajnym fizjologii przy uniwersyte- cie w Krakowie.

Czytamy w *Oest. Ztg.*: Pogłoskom krążącym o na- byciu kolei żelaznej galicyjskiej przez inne jakie towarzystwo, nie zaś przez towarzystwo kolei pół- nocnej, możemy o tyle zaprzeczyc, iż dotychczasowy bieg układow w niczem przerwy niedoznał.

Presse wielka przeciwniczka powyższego dzien- nika w rzeczach kolei i która wzięła sobie za zadanie reprezentować ogół publiczności naprzeciw dy- rekcyom towarzystw kolei żelaznych rządowych, północnej i zachodniej, zamieszcza z tego powodu co następuje:

Z szacownej ręki dochodzi nas następnne udzie- lenie:

Jeżeli wieczorny numer *Oestereichische Ztg* za- przecza stanowczo pogłoskom dotyczącym się nabycia kolei żelaznej galicyjskiej przez inne towarzystwo nie zaś kolei północnej, albowiem dotychczasowy bieg układow bynajmniej nie doznał przerwy; to poczytujemy za stosowne donieść czytelnikom tego pisma, iż kroki innego, odrębnego od kolei półno- cnej bardzo szacownego wielkiego towarzystwa w ce- lu nabycia kolei rządowej galicyjskiej nie są wcale „pogłoską“ ale faktem istotnym. W tem bowiem, iż książęta Sapiehowie i hr. Badeni jako domniema- ni założyciele i w imieniu towarzystwa złożonego z wyboru szlachty i najpierwszych finansistów jedne- go wielkiego kraju koronnego, przybyli tutaj i pro- śby swoje u stóp tronu złożyli a zarazem wręczyli właściwym ministrom podanie swoje: „o sprzedaż wybudowanej przez skarb kolei galicyjskiej i udziele- nie sobie konsensu do budowy dalszej kolei“ — u- patrywając musimy zawiązaniem negocjacyi, która wprawdzie nie przerwy biegu układow z dyre- kcyą kolei północnej, lecz równoległe z nią idzie.

— JCK. Ap. mość raczył dozwolić c. k. szambela- nowi i właścicielowi dóbr w Galicyi hr. Józefowi Emilowi Baworowskiemu nosić udzielony mu krzyż honorowy kawalerski zakonu ś. Jana.

Lwów 15go kwietnia. Uchwałą Jego Excelencyi c. k. Ministra sprawiedliwości z dnia 23go paździer- nika 1855 L. 22,320 mianowany został notaryusz Jerzy Kukucz a lwotkami w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego z siedzibą urzędową w Brodach. Nowo mianowany adwokat złożył dnia dzisiejszego przy lwowskim c. k. wyższym sądzie krajowym przysięgę przepisaną, co się z tą uwagą podaje do powszechnej wiadomości, że jako adwo- kat wciągnięty został do listy obrońców w spra- wach karnych.

Lwów 15 kwietnia. Prezydent lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego na przedstawienie komi- syi wyższego sądu krajowego w sprawach organi- zacyi mianował, akcesistów przy c. k. sądzie obwo- dowym w Tarnopolu Antoniego Fiałkowskiego, Fran- ciszka Floręckiego i Parteniusza Czubatego, akcesi- stę przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu Jó- zefa Krzyżanowskiego, akcesistę przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze Jana Korzeniwicka, ak- cesistę przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie Jakuba Juskiewicza i akcesistę przy c. k. sądzie ob- wodowym w Sanisławowie Jana Rudnickiego, ofi- cyałami przy tych samych c. k. sądach obwodowych.

Wiedeń 20 kwietnia. J. C. K. Ap. Mość najwyż- szem piśmie swoim z d. 11go b. m., raczył nad- zwyczajnemu posłowi cesarskiemu i pełnomocnemu ministrowi przy dworze ces. francuskim bar. Józe- fowi Aleksandrowi Hübnerowi, udzielić wielką wstę- gę cesarskiego orderu Leopolda, następnie hr. Wa- lentemu Esterhazemu nadzwyczajnemu posłowi i peł- nomocnemu ministrowi w Petersburgu i hr. Jerze- mu Esterhazy-Galantha nadzwyczajnemu posłowi i pełnomocnemu ministrowi w Berlinie order korony żelaznej 1ej klasy z uwolnieniem od taksy.

— Hr. Buol spodziewany jest dziś z powrotem. Skoro telegraf doniesie o wyjeździe jego z Drezn, wszyscy urzędnicy ministerstwa spraw zagr. i domu cesarskiego udadzą się w celu uroczystego przyję- cia swego naczelnika do dworca kolei północnej.

— Akt pokoju podpisany przez Austrię, leży przygotowany w siedmiu odpisach opatrzonych naj- wyższą sankcyą i czeka tylko na przyjazd hrabiego Buola, który go także podpisze, poczem dopiero akt ten odesłany będzie. Traktaty spisane są na parga- minie pięknie i ozdobnie, pierwsza ich tylko strona

jest litografowana i umieszczona są w futerałach o-
zdobionych skórzanych, a pieczęcie w puszkach zło-
conych. Oprócz egzemplarza tureckiego takiego jak
inne, ma być jeszcze osobny dla tego państwa akt wy-
gotowany, zapewne dotyczący się Dardanellów.

Opuszczenie Księstw Naddunajskich przez ces.
król. korpus załogowy — pisze *Presse* wiedeńska —
zawsze jeszcze stanowi przedmiot żywych rozpraw
dziennikarskich, a niekiedy objawiają się tu prze-
kreślenia i zdania przesadne, w zupełnej zostające
sprzeczności z istotnym stanem rzeczy. Zamierzone
ogłoszenie traktatu pokoju i protokołów konferen-
cyjnych dostatecznie wykaże, że Austria lubo wy-
łącznie w sprawie ogólnej europejskiej przedsiębra-
ła zajęcie tych Księstw, i opuści je w zupełnej zgo-
dzie z państwami zachodnimi, to jedynie ogólne in-
teresa europejskie będzie miała w tym względzie na
oku, a wszelka myśl ukryta jest jej zupełnie obca.
W ciągu 10 lub 12 dni, bar. Koller uda się zape-
wne do Bukaresztu jako delegowany austriacki do
komisji mającej się zająć urządzeniem Księstw Nad-
dunajskich. Czas trwania tej komisji, która rozle-
głemi zajęć się musi pracami, najmniej zabierze trzy
miesiące. Przed upływem tego czasu nie można
wcale myśleć o zupełnym cofnięciu wojsk c. au-
stryackich, chyba tylko o powolnym ich zmniejszaniu.

Baron Franciszek Krieger-Hochfelden c. k. rze-
czywisty radca tajny, członek rady państwa, koman-
dor orderu św. Szczepana z brylantami, w wstęga
orderu Leopolda, w wstęga orderu rosyjskiego
św. Anny, umarł w Wiedniu 17 b. m. licząc lat 80.

Naczelną władzę policyjną przywróciła debet
pocztowy berlińskiemu pisemu humorystycznemu *Klad-
deratsch* w krajach cesarstwa.

Na zasadzie przepisów dotyczących się bezpła-
tnej przesyłki listów z dnia 3 stycznia 1851, ko-
respondencye arcybiskupów i biskupów podczas ich
nieobecności w ich stolicy duchownej, prowadzone
w rzeczach duchownych z urzędami duchownymi, a
tem samem i korespondencya biskupów obradują-
cych obecnie w Wiedniu, wolną jest od opłaty li-
stowej.

Sekretarz legacji austriackiej w Paryżu hr.
Mülinen który przywiózł do Wiednia instrument tra-
ktatu pokoju otrzymał przeznaczenie na sekretarza
legacji do Petersburga. Przydzielony do boku hr.
Buola w jego podróży do Paryża hr. Koloman
Szechenyi, wrócił 18go do Wiednia.

Gazeta Wiedeńska pisze: W skutku zawarcia
traktatu pokoju i zarządzonego przez same nawet
państwa wojujące zniesienia ograniczeń handlowych,
spowodowanych wojną, zniesionymi zostały również
te obostrzenia, jakie w roku zeszłym zaprowadzo-
no pod względem spławu zboża z portów dolnego
Dunaju na stawkach austriackich przez zastosowanie
pewnych certyfikatów i obowiązku trzymania się prze-
pisanej drogi, tak iż wolny handel zbożowy na nowo
przywrócony został.

Gazeta Kolonka podała była wiadomość z Pa-
ryża z 12go b. m. jako pewną, iż Cesarz Napoleon
proponował hr. Buolowi, aby Austria ustąpiła Lom-
bardyę w zamian za Księstwa Naddunajskie, obie-
dując w przypadku przyjęcia, sprawę tę zafa-
kować na kongresie. *Oestr. Ztg* w liście z Paryża za-
przecza temu, lecz zarazem mówi przy tej sposo-
bności: „Osoby mogące mieć dokładne informacje
wiedzą dobrze, że już przed dwoma laty rząd fran-
cuski dawał do poznania gabinetowi wiedeńskiemu,
iż państwa zachodnie zapewniłyby posiadanie krajów
naddunajskich jednemu z arcyksiążąt austriackich,
jeśliby Austria zobowiązała się bezzwłocznie wojnę
Rosji wydać. Austria już wtedy odrzuciła tę pro-
pozycję, z tem nadmienieniem, że sprzeciwiałoby
się godności domu Habsburgskiego, aby arcyksiążę
austriacki miał być hołdownikiem Turcji. Można
stad wnosić, czy najmniejsze ma za sobą prawdopo-
dobieństwo, aby Austria chciała kiedy wymienić
Lombardję za księstwa Naddunajskie.

JCW. Arcyksiążę Karol Ludwik miał przypa-
dek, który jednak szczęśliwie bez szkody się za-
kończył. Dnia 14 bm. przed świtem będąc na polo-
waniu w Seefeld w Tyrolu, kiedy przejeżdżał przez
las, konie uległy się i uniosły powóz. Szczęściem,
że tenże lekko był zrobiony, więc za szarpnięciem
koni sworzeń pękł, tak iż konie poszły z przod-
kiem tylko, uniosły pocztyliona i strzelca siedzą-
cych na konie, a tylna część powozu z siedzeniem
została na miejscu. Pocztylion lekkiego doznał po-
łknięcia, a strzelec wyszedł bez szwanku. JCW.
tego jeszcze wieczerza ukazał się w teatrze w Inns-
bruku, gdzie powitany został okrzykami radości.

Sąd krajowy w Wiedniu wydał temi dniami
zaoczny wyrok na oskarżonych o zbrodnię stanu nie-
godny posłów sejmowych Füstera, Goldmarka i Vi-
olanda. Dzienniki wiedeńskie piszą, iż jak sły-
sząc wyrok ten ma być następujący: Antoni Fuster nie-
godny profesor religii na wydziale filozoficznym uni-
wersytetu wiedeńskiego, Józef Goldmark Dr. med. i
chirurg. tudzież Dr. Ernest Violand urzędnik sądo-
wy w Wiedniu, za szczególny udział w rewolucyi
uniani winni zbrodni zdrady stanu, a Goldmark
także współwiny w zamordowaniu c. k. ministra woj-
ny jen. broni hr. Latoura (w dniu 6 paźd. 1848),
skazani zostali zaocznie na śmierć. Zarazem skazani
utrata godności akademickiej, a Violand i szlachec-
two. Podobny wyrok zaoczny wydany już był da-
wniej na spółnika trzech poprzednich osób również
zbiegłego Jana Kudlicha. Ten ostatni i Goldmark są
nateraz w Nowym Yorku, Kudlich dawniej prawnik
jest teraz lekarzem.

W miejsce komenderującego w Bukareszcie
fmpor. bar. Alemanna, który przeniesiony został na
komendanta korpusu do Pesztu, przybył do Bukare-
sztu fmp. bar. Marziani.

Pod budowę kościoła wotywowego nadszedł

do Wiednia kamień węgielny wyłamany w Jerozo-
limie w górze Oliwnej w grocie będącej w posiada-
niu katolików, w pobliżu kościoła grobu Maryi i o-
grodu Gethsemane, w miejscu, gdzie według poda-
nia Chrystus miał się modlić.

Francya.

W dniu 16 b. m. zamknięte zostały konferencye;
Cesarz dał dziś audyencyą pożegnając pp. Buol i
Manteuffel, jutro da lordowi Clarendon. Zdaje się,
że inni posłowie pierwszego rzędu zostaną aż do
wymiany ratyfikacyi.

Rząd ma rozdzielić ozdoby legii honorowej po-
między armię angielską, w zamian za wyższe stop-
nie orderu łaziebego na które posunięci zostali
oficerowie francuscy.

Dwa transporta chorych i rannych Francuzów na-
ciągnęły ze Wschodu do Lyonu. Utworzone być mają
dwa obozy w Prowancyi z przybywających wojsk
z Krymu: jeden na wyspie Porquerolles niedaleko
Hyères, drugi na wyspie św. Małgorzaty w pobliżu
Antibes. Jeńcy arabscy wysłani zostali z tego osta-
tniego miejsca do cytadeli Saint-Tropez. To oddzie-
lenie dzielnego naszego wojska ma na celu zapo-
bieżenie możliwemu szerzeniu się tyfusu w zało-
gach południowej Francyi, którego zarodek niektó-
rzy żołnierze przynieśli z sobą ze szpitali pary-
skich. Część sił, którą przywiezie eskadra admirała
Trehouart, uda się wprost do Afryki.

Dziś uczyniono w Paryżu kilka aresztowań odno-
szących się do spraw mniej więcej politycznych.
Pomiędzy innymi wywarło pewne wrażenie uwięzie-
nie p. R. adwokata i dawnego podprefekta.

Cesarstwo mają się przenieść do Saint-Cloud przed
końcem miesiąca. Najważniejszą w tej chwili kwe-
stją, zajmującą wszystkich, jest kolej żelazna pro-
wadząca mająca z Włoch przez dolinę Ronu i Sim-
plon. Przejmując kartę kolei żelaznych europej-
skich, widzieć można, że Francya styka się w li-
cznych punktach z Belgią, Wiertemburgiem, Bawaryą,
Saxonią, Austrią, Szwajcaryą i Sabaudją, lecz wielki
ten prąd przemysłowy i intelektualny kończy się
od strony Włoch, a brak szybkości przejazdu, do
jakiego świat dzisiejszy jest przywykły, czuć się daje
licznym pielgrzymom, którzy bezustannie krążą po
gościńcach do tej Mekki chrześcijańskiej religii i
sztuki. Wiadomo, że linia prowadząca przez Sim-
plon służyć będzie do związania kolei żelaznych z Lyo-
nu do Genewy, z Paryża do Lyonu, i od morza
Śródziemnego do półwyspu. Nowa linia skróci o 17
godzin przestrzeń oddzielającą Paryż i Londyn od
morza Śródziemnego i półwyspu. Słowem jest to
wielka arterya, która pulsując bez przerwy połączy
że tak powiem mózg z sercem Europy.

Imiona ludzi najzdolniejszych którzy już należeli
do administracji innych wielkich kolei żelaznych,
figurują na czele tego przedsięwzięcia a jeżeli mo-
że podnieść jeszcze jawność rezultatów jakich się
spodziewać można wspomnienie, to ważność jego u-
święca fakt dziś mający być dokonany, odnoszący
się do przeprawy przez dolinę Rodanu i Simplonu.
W życiu Napoleona napisanym przez jen. Jomini
znajdujemy następującą myśl jego kiedy jeszcze był
jenerałem Bonaparte. „Chciałem w chwili opuszcze-
nia Włoch, aby wojska wracające do Francyi prze-
szły przez Simplon, i pojmovalam całą wagę po-
siadania tej wzniosłej doliny Rodanu, któraby nas
w najprostszej postawiła komunikacyi z Medyolanem.

Anglia.

Piszą z Londynu pod d. 14 b. m. do *Indépendan-
ce belge*:

Drobne porażki kolejno w tych dniach odniesione
przez lorda Palmerstona jakkolwiek same w sobie
małożnane, dają jednak ponać ducha opozycji Iz-
by przeciw gabinetowi. Są one zapewne dopiero
początkiem szeregu owych napaści, których minist-
rowie w dalszym ciągu posiadzeń niepotrafią uniknąć.

Jedną z takich kwestyj odnosi się do systemu
kwaterunków wojskowych u prywatnych. Gdyby
wszyscy członkowie szkoccy byli jednoznacznie po-
parli kolegę swego pana Cowana, niebyłoby im się
i tak udało przeprowadzić poprawki w obec opo-
zycji rządu, a raczej w obec jego oświadczeń po-
wzrastających że wielką do tego przywiązuje wagę i
w obec innych wybiegów używanych w celu uni-
knięcia zawodu.

Kancelarz skarbu lord Palmerston i inni członko-
wie gabinetu, zawezwali Izbę nadaremnie, ażeby
im oszczędziła upokorzenia. Widząc to torysowie
przyłączyli się do szturmu i zdobyli wota, nie dla
tego żeby mieli być wzruszeni skargami szkockich
właścicieli domów, lecz aby własną swą okazać siłę
i upokorzyć lorda Palmerstona i gabinet. Być mo-
że, że mieli także na myśli pozyskać sobie stron-
ników pomiędzy członkami szkockimi.

Cokolwiek bądź, fakt ten i wiele innych dowodzi,
że lord Palmerston niemoże rozporządzać większo-
ścią po za obrębem koła, na które się wpływ jego
ogranicza. Torysowie działają w ten sposób nie
mieni na celu żadnego wprost dla siebie rezultatu,
lecz zwykłe postępują Anglii góy się pozbyć chcą
ministra, którego nie mogą siłą obalić.

Sprzeczność zastarzałej opinii pomiędzy obu od-
działami stronnictwa torysowskiego objawia się w tej
chwili w różnicy przyjęcia przez nie pokoju. *Mor-
ning-Herald* w codziennych swych zaczepkach wy-
mierzanych przeciw rządowi z powodu jak mówi
nieodstateczności otrzymanych warunków, reprezen-
tuje wiernie widoki ważnej frakcyi stronnictwa,
kiedy pan D'Israeli, lord Stanley i inni naczelnicy
spowodowani są bezwarunkowo pochłaniać traktat
zawarty, przynajmniej co do formy i z zastrzeże-
niami jakie mu przypisują.

Nie można przypuszczać aby zamach przeciwko

lordowi Palmerstonowi miał na celu kwestyą odno-
szącą się do pokoju lub wojny. Prędzej domyślać
się należy, że wybrana będzie na to jaka wielka
kwestya finansowa. P. D'Israeli przygotowuje ob-
szernie projekt, które jeżeli będą oparte na zasa-
dzie ogólnej ekonomii i zmniejszeniu wydatków pu-
blicznych, znajdą zapewne licznych stronników w I-
zbie niższej. Lord Palmerston nie może z dru-
giej strony mieć innego ważnego powodu zostania
przy władzy prócz powabu jaki ma władza. Z każ-
dym dniem trwania jego naczelnictwa niknie jego
urok, a najpotężniejszy minister może uleść tru-
dności chwili reakcyi, która podniosła głowę i
wpływowi uczucia niezadowolnienia i zawodu, o-
garniającego kraj w tej chwili.

Rosya.

W dzienniku *Kön. Hart. Ztg* czytamy ważną
wiadomość, za której prawdziwość bynajmniej nie
ręczę: „Cesarz Aleksander ogłosił przy swej ko-
ronacyi, iż wszystkie dzieci włóścian urodzone
w dniu koronacyi, a następnie wszystkie dzieci włó-
ścian po tym dniu rodzące się, są wolnymi i uwol-
nieniami z poddaństwa.“ Doniesienie to wydawałoby
nam się prawdopodobniejszem, gdyby mówiło, że ma-
niest ten o uwolnieniu z poddaństwa odnosić się
będzie tylko do *dzieci włóścian w dobrach koronnych*,
w których pańszczyzna jeszcze przez Cesarza Mikołaja
zamieniona została na czynsze i osepę, ale poddań-
stwo bynajmniej nie zostało zniesione. Dodać tu
musimy, że w Królestwie Polskiem, chociaż pań-
szczyzna czyli spłacanie czynszu robotą trwa dotąd
w większej połowie dóbr prywatnych, poddaństwo
jednak oddawna, bo jeszcze przez konstytucję 3go
maja zniesione zostało.

Znany kompozytor rosyjski Włodzimierz Lwow
umarł w Moskwie 1go kwietnia.

Królestwo Polskie.

W zarządzie cywilnym Królestwa Polskiego, za-
szła świeżo dość ważna, a z dawną przewidywana
zmiana: Komisya rządowa spraw wewnętrznych i du-
chownych, otrzymała nowego naczelnika. Albowiem
Gazeta Rządowa z 17go kwietnia ogłasza dwa na-
stępujące rozkazy cesarskie:

„Przez rozkaz cesarski w wydziale służby cywilnej
z dnia 1 kwietnia, rzeczywisty radca Stanu Mucha-
now, kurator okręgu naukowego Warszawskiego, po-
sunęty został za odznaczenie się w służbie do rangi
radcy tajnego i mianowany dyrektorem głównym
przejdącym w komisji rządowej spraw wewnę-
trznych i duchownych Królestwa Polskiego, przy za-
chowaniu czasowem poprzednich obowiązków.

Przez rozkaz dzienny cesarski w wydziale woj-
skowości, został uwolniony od służby dla słabości
zdrowia: dyrektor główny komisji rządowej spraw
wewnętrznych i duchownych Królestwa Polskiego,
jenerał-porucznik Wikiński, z prawem noszenia mundu-
ru.“

Ta sama gazeta ogłasza reskrypt cesarski, wy-
dany na imię dowódcy armii zachodnią jenerała
artylerji, jenerał-adjutanta Sumarokowa.

„Sergiuszu synu Pawła. Podczas choroby zmar-
łego jenerał-feliksarszka księcia Warszawskiego,
hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, powierzyłem
wam dowództwo nad wszystkimi wojskami, które
pod zwierzchnictwem jego zostawały. Przekonałem
się obecnie że szczególnem zadowoleniem, iż tak
rozporządzeniami waszemi jak i niezmordowanemi
staraniami o dobry byt pomienionych wojsk, uspra-
wiedliwiście zupełnie moje oczekiwania. Przyjemnie
mi jest wyrazić wam za tak odznaczające i gorliwe
wykonanie waszych obowiązków zupełną naszą wdzię-
czność i szczerą życzliwość. Pozostaje ku wam na
zawsze łaskawym
Aleksander.“

Dnia 15 t. m. przyjechał do Warszawy z Bru-
kseli hr. Chreptowicz, poseł nadzwyczajny rosyjski
przy dworze belgijskim.

Teatr wojenny.

Ostatnia czynność na teatrze wojennym już się
rozpoczęła: wojska sprzymierzone zaczynają wsia-
dać na okręty i opuszczać krymskie wybrzeża. Z tych
pół walki, gdzie zostawiają w mogiłach połowę swo-
ich towarzyszy broni, unoszą one z sobą, jako o-
woc długich i krwawych bojów a jeszcze dłuż-
szej i zgubniejszej dla nich nieczynności — nieukon-
tentowanie i tyfus. W ojczytych przeto krajach
czynią stosowne na przyjęcie ich przygotowania,
zważając by te owoce wojny, przyniesione przez
powracające wojska, nierozkrzewiły się na rodzin-
nym gruncie. To urządzają oddzielne i odosobnio-
ne obozy dla przybywających z Krymu pułków, to
powożą je nie do ojczyzny lecz wprost do zamor-
skich osad. Gościnną Francya przygotowuje dla
swojej armii krymskiej powracającej po dwóchle-
tnich trudach, dwa obozy, jeden na pustej wyspie
Porquerolles leżącej przy wyspach Hyères i na wy-
spie St. Małgorzaty przy archipelagu Antibes; zna-
czny zaś oddział tej armii, który ma zabrać flota
admirała Trehouarta, popłynie wprost do Algieru,
skąd ruszy na wyprawę przeciwko Kabyliom. W tych
obozach i na tej wyprawie ma armia krymska po-
zbyć się swojej podwójnej zarazy. Rząd sardyński za-
kłada również dla swego korpusu przynoszącego ze
Wschodu, jako jedyny owoc krymskiej wyprawy,
tyfus i nieukontentowanie, — wielki oboz na wy-
spie Sardynii pod Cagliari a drugi mniejszy w po-
bliżu Spezii. Jednak mimo tego odosobnienia wojsk
z Krymu przybywających, Włochy pożywają już o-
woc wojny wschodniej: tyfus ukazuje się na całym
zachodnim Włoch wybrzeżu od Neapolu aż do Genui.
Te korzyści dość drogo opłacił Piemont; według
bowiem budżetu ogłoszonego niedawno w *Gazetta*

Piemont, nadzwyczajne wydatki na wyprawę krym-
ską poniesione przez rząd sardyński wynoszą 74
miliony fr. Wprawdzie Sardynia ma i drugą korzyść:
gdyż według umowy między Piemontem a Francyą
i Anglią, przewóz wojsk sardyńskich, tak przed ro-
kiem na teatr wojenny, jak dzisiaj z teatru wojen-
nego skutecznie muszą zadarmo okręty angielskie.
Przewóz pułków piemontskich łatwiejszym jeszcze
będzie dzisiaj dla floty angielskiej: chociaż bowiem
korpus posiłkowy sardyński a raczej jego armia,
miał tylko udział w jednej bitwie nad Czarną 15go
sierpnia r. z. stoczonej, wielu jednak swych żołnie-
rzy pozostawił na cmentarzach Kamary.

Anglia 10,000 żołnierzy ze swojej armii krym-
skiej przewieźć zamysła do Kanady; pułki jednak
gwardyjskie przybyć mają wprost z Krymu do Lon-
dynu; mówią, iż 26go t. m. wsiedą one na okręty
w Bałafławie, a 17go maja wniędą uroczystość do
Londynu. Reszta wojsk angielskich pozostanie je-
szcze w Turcyi, gdyż do wyprowadzenia armii sprzy-
mierzonej z państwa ottomańskiego, nieczynią, jak
to kilkakrotnie mówiliśmy, żadnych przygotowań. Je-
dynie *Fremden-Blatt* wiedeński z 19go t. m. donosi,
iż połowa wojsk austriackich stojących w Księ-
stwach Naddunajskich otrzymała już rozkaz do wy-
marszu, lecz feldmarszałek-porucznik Coronini po-
zostanie z drugą połową w tych Księstwach aż do
ostatecznego ich urzędzenia.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Dawison, który dawał przez miesiąc gościnne role
w Berlinie, zebrał 4,800 talarów z tantiemy p'aconej mu
przez dyrektora teatru, nie licząc w to srebrnego wieńca,
który mu ofiarowano przy pożegnaniu. Nie jest to wpra-
wdzie jeszcze tyle, ile czasem zarobi jaka sławna tancer-
ka lub śpiewaczka, ale żaden inny zawód nie może się
poszczycić takim zarobkiem, wyjąwszy chyba zawód Roth-
schilda.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. Kursa telegraficzne z dn. 21go kwietnia.
Metaliki 5-procent. 85¹⁵/₁₆. — Metaliki 4¹/₂-proc. 77¹/₂.
Metaliki 4-proc. 86¹³/₁₆. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 74⁷/₈.
Metaliki 5-proc. z r. 1842 — 2¹/₂-proc. 84¹/₂.
1-proc. 19¹/₂ z ciagn. — z 1830 r. 250, 302. — Poży-
czka narod. 5-proc. 86³/₁₆. — dto 4¹/₂-proc. —
dto z r. 1850 4-proc. 67¹/₂. — Augsburg 101⁷/₈. — Lon-
dyn zlr. 10 kr. 2¹/₂. — Paryż 119¹/₂. — Akcje Bankowe
1129. — Akcje kolei żel. północ. — Ferdyn. —

Kurs krakowski z d. 21 kwietnia. Bank. austr.
z. 108⁵/₆, pl. 108³/₄. — Pruski kurant z. 107¹/₄ pl.
106¹/₂. — Ruble sr. nowe z. 104, pl. 103. — Cwan-
bygiery nowe z. 113, pl. 112¹/₂. — Cwancyg. stare z.
113, pl. 112¹/₂. — Imperyal z. 36, plac 35¹/₂. —
Dukaty austr. holend. z. 20¹/₂, pl. 20¹/₂. — 20-frank
żądają 35¹/₂, pl. 35. — List zast. polskie z kuponami
żąd. 100¹/₄, pl. 99¹/₂. — Listy zast. galic. z kuponami
z. 86, pl. 85. — Listy Indemn. z kupon. żąd. 80¹/₂,
plac 79³/₄.

Kurs lwowski z d. 18 go kwietnia. Duk. holo-
nderski zlr. 4 kr. 42. — Duk. cesars. zlr. 4 kr. 44. —
Półimperyal ros. zlr. 8 kr. 11. — Rubel ros. zlr. 1 kr. 35.
Talar pruski zlr. 1 kr. 29. — Polski kurant i pięciol-
tówka zlr. 1 kr. 9. — Kurs list. zast. w galic. stan. Insty-
tucie kredytowej: Instytut kupił prócz kuponów 100 po
zlr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po zlr. — kr. —
Dawał za 100 zlr. — kr. — — Żądał zlr. — kr. —

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 19 kwietnia. *Constitutionnel* pisze: Hr.
Buol i bar. Manteuffel wyjechali wczoraj z Paryża.
Pierwszy (ozdobiony już wielką wstęgą legii hono-
rowej) otrzymał od Cesarza na pamiątkę bogaty
serwis srebrny; poseł zaś pruski wielką wstęgą le-
gii honorowej.

Calais 18 kwietnia wieczór. Hr. Cavour z sy-
nowcem swoim i orszakiem przybył ostatniej nocy
do Calais, a dziś rano o 8¹/₂ pojechał do Dovru, a
tym samym statkiem udał się tam także poseł saski
w Paryżu p. Seebach.

Londyn 19 kwietnia. *Morning Post* donosi: Po-
ruszenie sprawy włoskiej na konferencyach w Pary-
żu nie miało żadnych dalszych następstw.

Turyń 19 kwietnia. Hr. Cavour wyjechał wczoraj
z Paryża na dni kilka do Londynu. Według
dziennika *Cattolico* pośrednictwo Francyi między
rządem sardyńskim a Stolicą apostołską przyjętem
zostało. Konkordat ma być zawarty, nowe ministe-
rium zamianowane, dzisiejsze Izby rozwiązane, no-
we wybory przedsiębrane, a dziennikom położona ta-
ma, aby nie przeszkadzały dziełu restauracyi.

Kor. Austr. pisze: Upoważnieni jesteśmy oświad-
czyć, iż pogłoski krążące po dziennikach o powie-
kszeniu lub dyloakacyi wojsk ces. austriackich
w księstwie Parmeńskim, jest zupełnie bezzasadna.
Daily News zaprzecza pogłosce o wystąpieniu
z gabinetu lorda Graham i Herberta.

Z Berlina donoszą, że minister prezydent baron
Manteuffel spodziewany był z powrotem z Paryża
w poniedziałek 21go. Król w piątek podpisał raty-
fikację pokoju.

Dresdner Journal (półurzędowy) z d. 19go b. m.
zamieszcza korespondencyę w której pisze jako
rzecz pewną, iż hr. Nesselrode składa teke mini-
sterstwa spraw zagranicznych, którą obejmie książę
Gorczałow obecnie poseł rosyjski w Wiedniu; hr.
Nesselrode zaś zostaje tylko przy kanclerstwie.

Jenerał Alfons La Marmora zamianowany został
jenerałem armii. Według *Opinione*, parmeński mini-
ster skarbu podał się do dymisji.

Przyjechali od 19 do 21 kwietnia.

HOTEL POLLERA. Grusicki Antoni inżynier z Oświęcimy. Himmel Alojzy z Wiednia. Wernik Wilhelm kupiec z Poznania. Alth Tytus aptekarz z Czerwińca. Winnicka Antonina ob. z Husiatyna. Firley Felix ze Szczytowa. Karol Behrendt de Cuvry z Gdańska. Möhling Jan, Kiti Wilhelm. Stejskal Józef kupcy z Bilska. Tapelitz Wacław, Andreas Ignacy kupcy z Pragi. Lesznowski Antoni ob., Dabkowski Józef z Warszawy. Calsade Antonin konsul z Paryża. Hr. Beckers Eliza z Wiednia. Gotschling Oskar z żoną z Wrocławia.

HOTEL DREZDEŃSKI. Franciszek Krasuski z Galicji. Walenty Jaworski z Święcimi. Józef Bierkowski kupiec z Wrocławia. Edward Dzwonkowski z Gromnika.

HOTEL ROSYJSKI. Korytowski Karol z Podhajczyk. Franciszek Lanci budowniczy z Warszawy. Gustaw Lüttge kupiec z Opawy. Leontyna Müller z Darmstadt. Aleksander Lechowski, Aleksander Lawina, Stanisław Grabieński obywatele z Polski. Ludwika Witaszewska, Ludwika Steinkeller z Moskwy.

KOLEJ ZELAZNA

oddzienne

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy o godzinie 12tej min. 35 po połud.
o godzinie 10tej min. 35 w nocy.

Do Oświęcimy o godzinie 4tej min. 35 rana.
o godzinie 2ej min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy o godzinie 3ej min. 20 z rana.
o godzinie 1ej min. 40 po południu.

Z Oświęcimy o godzinie 11tej min. 25 przed połud.
o godzinie 9tej min. 15 wieczorem.

TREŚĆ DZIENNIKA URZĘDOWEGO do Gazety Lwowskiej.

Zawezwania. C. k. sąd obw. Przemyski: wierz. hip. dóbr Radoszyce w obw. Sanockim; term. do 15go czerwca r. b. — Tenże sąd: wierz. hip. dóbr Dmitrowice w obw. Przemyskim; term. zgłoszenia do 15 czerwca. — Tenże sąd: wierz. hip. dóbr Hawlowice dolne, Rozborz długi, Rozborz okragły i Swiebodna; term. do 15 czerwca. — Sąd krajowy Bukowiński: Fischla Flemingera z Sadogóry. — Sąd pow. Mielnicki w obw. Czortkowskim: Schulma Mayera, term. do 6 września r. b. — Sąd obwodowy Przemyski: Józefa Stupnickiego b. właśc. dóbr Tarnawa górna, dolna i Szybszów. — Sąd obw. Złoczowski: wierz. hip. części dóbr Dubie w obw. Złoczowskim; term. do 31 maja r. b. — Sąd krajowy Bukowiński Józefa Konetznego. — Sąd obw. Złoczowski: wierz. hip. dóbr Strzeliska nowe i stare, w obwodzie Brzeżańskim; term. do 10 czerwca r. b. — Sąd obw. Tarnopolski: Mikołaja Oleniewicza. — Sąd obw. Samborski: Grzegorza Wierchowickiego.

Konkurs. Posada kancelisty przy urz. powiat. w Birczy w obw. Sanockim (350—400 złr.); term. zgłoszenia w Birczy do 4 tygodni od ostatniego zamieszczenia w *Gaz. Lwows.* — Posada kancelisty przy urzędzie powiat. w Baligródzie w obw. Sanockim (350—400 złr.) term. pod. za 4 tyg. od ostat. zam. w *Gaz. Lwows.* — Posada radcy (1200—1400 złr.) przy sądzie obwod. w Samborze, term. do 4 tygodni po ostat. ogł. w *Gaz. Lwows.* — Posada aktaryusza (400—500 złr.) przy sądzie pow. w Brodach term. do 4 tygodni od ostat. ogł. w *Gaz. Lwows.* — Posada kancelisty (350—400 złr.) przy urzęd. pow. w Medenicach w obw. Samborskim, termin pod. do 12 maja r. b.

Licytacje. W d. 14 maja w Dobromilu, 3 lub 6 letnie wydzierżawienie folwarku klasztoru Malchowie (cena wyw. 565 złr.)

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Lwów 18 kwietnia. Dziś sprzedawano półkierce pszenicy (78 funtów wied.) po 5 r. 29 kr.; żyta (71 funt) 3 r. 47 k.; jęczmienia (56 funt.) 3 r. 48 k.; owsa (43 funt.) 2 r. 14 k.; hreczki 3 r. 30 k.; grochu 3 r. 22 k.; kartofli 2 r. 13 kr.; — wied. cetnar siana 46 1/4 kr.; okłotów 48 1/4 kr.; sąg drzewa bukowego po 13 r. 30 k.; dębowego 9 r. 57 k., sosnowego 10 r. 6 k. m. k.

Gdańsk 17 kwietnia. Pocztą angielską we właściwym czasie nie przyszła z telegraficznej jednak wiemy depezy, że targ poniedziałkowy był bez ożywienia, że pszenica zagraniczna po ostatnich notowaniach z trudnością odchodziła; a krajową w słabszych gatunkach ze zniżeniem 3 szyl. na kwartę kupowano. Dowozy były dostateczne głównie z Indji wschodnich co także w handlu zbożowym jest rzeczą zupełnie nie znaną.

Wekutek stagnacji targów angielskich, na wszystkich ważniejszych handlowych placach ruch był zawieszony a spekulanci oczekując rozjaśnienia się pozycji i ustalenia nowego cen; w interesie wchodzili nie chcieli. — Notowania więc pod wpływem zupełnego cofnięcia się kupujących zostały opóźnione we Francji o 2 franki na worku a w Holandji o 10 flor. na łascie.

U nas po raz pierwszy giełda zbożowa została dziś otwarta; i parę małych partyjek z rąk do rąk przeszło. Żyto z wielkiego w szesłym tygodniu upadku nieco się podniosło; ale piekarze jedynie na pokrycie codziennych potrzeb kupowali.

korzec warszawski
Płacono za łaszt wagi hol. Guld. pr. od złp. gr. do złp. gr.
pszenicy od 134 do — 900 do — 66 21
„ świeżej „ 125 — 115 60 — 540 — 51 25 — 40 18
„ 112 — — — 510 — — 38 10
żyta „ 122 — 120 516 — 510 — 38 10
Toruń przebyło pszenicy łasztów 91, 37 siermienia
lianego 159 łaszt.

Czas mieliśmy piękny lecz wietrzny i chłodny codziennie silne przymrozki.

Kursa zamian: Hamburg 44 7/8. Amsterdam 102. — Paryż — Londyn 202. — Warszawa —
Aleksander Makowski & Comp.

(Nadesłane.)

RADA OGOLNA

Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie.

[N. 160. D. Tow. Dobr.] Oznajmiając Sz. Publiczności, że w r. b. 1mo z kwesty wielkotypodniowej wpłynęła summa

złp. 2507 gr. 7, z czego stósownie do życzenia Dam kwestujących, udzielono pięciu ubogim zakonom, razem kwotę złp. 507 gr. 7, a na korzyść ubogich pod opieką Tow. dobr. zostających pozostała summa złr. 2000; 2do z loteryi zaś fantowej w dniu 7 b. m. i r. odbytej, wpłynęła summa złp. 6025 gr. 20, a po odtrąceniu kosztów urządzenia tejże w kwocie złp. 126 czysty stąd dochód wynosił złp. 5,899 gr. 20.

Rada ogólna w imieniu starców, kalek i sierot jej pieczy powierzonych, wynurza publicznie, należne dziękczynienia Dostojnej Prezesowej i Szanownym Damom Tow. Dobr., których gorliwemu poświęceniu się w mowie będące wpływy zawdzięcza, a w szczególności:

Co do kwesty wielkotypodniowej: Waleryi z Łempickich hr. Badenowej, Konstancyi z hr. Wesslów Wielogłowskiej Walerowej, Franciszce z Bartłów Kircmajerowej Wincentowej, Annie z Treutlerów Hölclowej Ludwikowej, Tekli z Beldowskich hr. Mioszowskiej Janowej, Wiktorii z hr. Mioszowskich Dembińskiej, Florency hr. Soltykowskiej Henrykowej, Konstancyi hr. Stadnickiej, Teresie z ks. Sułkowskich hr. Wodzickiej Henrykowej, Julii z hr. Ostrowskich Michałowskiej, Petroneli z ks. Jabłonowskich hr. Wodzickiej Józefowej, Zofii z hr. Branickich hr. Potockiej Arturowej, Ewie z ks. Sułkowskich hr. Potockiej, Cecylii i Helenie hr. Małachowskiej.

Co do loteryi fantowej: Waleryi z Łempickich hr. Badenowej, Maryi z Walewskich hr. Bukowskiej, Sewerynie z hr. Szebeków Czajkowskiej, Helenie z Paszkowskich hr. Dzieduszyckiej, Emilii z Węglińskich i córce Olimpii Hoszowskim, Annie z Treutlerów Hölclowej Ludwikowej, Franciszce z Bartłów Kircmajerowej Wincentowej, Tekli z Beldowskich hr. Mioszowskiej Janowej, Romanie z Rutkowskich hr. Mycielskiej, Zofii z Michałowskich hr. Ostrowskiej, Zofii z hr. Branickich hr. Potockiej Adamowej, Taidzie z hr. Małachowskich hr. Rzewuskiej Leonowej, Maryi z hr. Skorupkich Ratomskiej, Józefie z Gorajskich hr. Skorupkowej Leonowej, Florency hr. Soltykowskiej Henrykowej, Konstancyi z hr. Wesslów Wielogłowskiej Walerowej, Teresie z ks. Sułkowskich hr. Wodzickiej Henrykowej, Lucyi hr. Wintzingerode, Zofii z Żychlińskich Zbyszewskiej.

Kraków dnia 18 kwietnia 1856.
Prezes K. Hoszowski. — Sekretarz J. Głębocki.

(Nadesłane.)

Wieczór muzyczny

dany na dochód izb pracy i przytulku.

Na dniu 10 kwietnia po odtrąceniu kosztów przyniósł czystego złr. 186. Mamy sobie więc za obowiązek podziękować JW. hr. Tyszkiewiczowi, który swoim talentem i trudem taką pomoc przyniósł zakładowi naszemu. Równie winne podziękowanie oświadczamy Sz. Publiczności.

Kraków dnia 18 kwietnia 1856.

Z komitetu izb pracy i przytulku.

Inseraty.

Sprzedaż Nasion

w Biorze c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakow.

przy ulicy Szewskiej N. 335 6. gar. złr. kr.

- 1) **Buraki cukrowe** białe „ „ — 30
- 2) **Buraki Oberdorfskie** pastewne, (zółte, wielkie w połowie po nad ziemią rosnące) „ „ — 50
- 3) **Buraki Brunswickie** pastewne (czerwone wielkie, długie, po nad ziemią rosnące) „ „ — 50
- 4) **Buraki mieszane** (zółte, czerwone i białe) „ „ — 50
- 5) **Koniczyna żółta** (medicago lupulina) „ „ — 50
- 6) **Mieszanka**, w przewadze z rajgrasu włoskiego, trawy miodowej, kostrzewy owczej i tymoteusza „ „ — 45
- 7) **Trawa miodowa** (holcus lanatus) „ „ — 24
- 8) **Kakolnica miękka** (bromus mollis) „ „ — 30
- 9) **Kakolnica przednia** madrycka „ „ — 53
- 10) **Manna** (Manna-gras, glyceria fluitans) na grunta mokre „ „ — 1
- 11) **Mieszanka** (na grunta liche), z tymoteusza, koniczyny żółtej, wyczki i mietlicy „ „ — 38
- 12) **Mieszanka** (na grunta mierne) z tymoteusza, koniczyny żółtej, wyczki drobnej, dactylis glomerata i t. d. „ „ — 45
- 13) **Rajgras angielski** „ „ — 37
- 14) **Rajgras włoski** „ „ — 1
- 15) **Rajgras francuski**, aklimatyzowany „ „ — 28
- 16) **Kukurudza amerykańska**, koński ząb zwana „ „ — 1
- 17) **Trawa Tymoteusza**, korzec złr. 30 (w tym stosunku i na garncie).
- 18) **Koniczyna biała i czerwona** (według cen bieżących).

W razie przesyłki za opakowanie przy każdym garnce dodaje się po 3 kr. m. k.

Listy przyjmują się tylko frankowane. (845-1-6)

Ziemniaków amerykańskich

w paczkach po 100 sztuk z najlepszych 11tu gatunków po 3 złr. m. k. za paczkę, dostać można w handlu nasion **Kazimierza Rutkowskiego** w Krakowie. (711-3-4)

CUKIERNIA W IWONICZU

w innym jak w latach zeszłych lokalu umieszczona, z prawem wyazynku wódek słodkich, kawy i herbaty, z bilardem, stolikami do gry i innem odpowiedniem umeblowaniem, jest na porę kąpielową tegoroczną do wypuszczenia. PP. przedsiębiorcy zechcą się wcześniej zgłaszać do Zarządu wód mineralnych w Iwonicy — ostatnia pocztą Miejsce. (566-6)

Die Erste Ziehung DER GRÄFLICH SAINT-GENOIS LOSE

mit einem bei solchen Lotterien noch niemals bestandenem

Haupttreffer von fl. **70,000** Conv. Münze.

findet am **15 Mai d. J.** statt.

Der Besitzer eines solchen Loses spielt auf 5 Treffer, zu fl. 70,000 — auf 43 Treffer zu fl. 50,000 — auf 5 Treffer zu fl. 30,000 — auf 5 Treffer zu fl. 20,000 — auf 38 Treffer zu fl. 5000 & & in CM. mit.

Der Kleinste Gewinn, welcher mit einem solchen Lose gemacht werden muss, beträgt fl. 65 Conv. Münze, und selbst dieser steigt im Verlaufe der Ziehungen auf fl. 70 — fl. 75 — fl. 80 CM., man erhält also für ein solches Los, welches jetzt noch auf fl. 40 CM. zu haben ist — wenigstens fl. 65 CM. — beziehungsweise fl. 70 — fl. 75 — fl. 80 CM. — mithin beinahe den doppelten Ankaufspreis sicher zurück.

Die Ausgabe dieser Partial-Lose ist dem Bankhause **J. G. Schuller & Comp.** in Wien, am Hof Nr. 320 übertragen, und die Auszahlung der durch den Verlosungsplan sich ergebenden Gewinne erfolgt vertragsmässig bei dem Bankhause **S. M. v. Rothschild** in Wien.

In Krakau sind derlei Lose bei Herr **J. F. Fischer** zu haben.

Wien, im März 1856.

(631—9)

ANTONI WOJCZYŃSKI w Krakowie

utrzymuje głównie prawdziwe okragłej nitki

PŁOTNA, STOŁOWĄ BIELIZNĘ, chustki płócienne,

sprzedaje z odpowiedzialnością po cenach fabrycznych droższych, które wymagają zaufania, bo wartość, dobroć, nie może być naprzd przewidziana, gdyż jedynie pranie, używanie bielizny, dowody dobrego towaru wskaza.

Również sprowadził pięknie sztucznie, fabrykowane

JARMARCZNE PŁOTNA, bez żadnej bawelny, w przdaży cząstkowej w pół tańsze od poprzednio wyrażonych płócien, w przdaży zaś hurtem to jest skrzynkę 12 sztuk web stopniową ciekność obejmującą, w przecięciu za każdą sztukę weby po złr. 17 1/2.

Nakoniec poleca

WYBÓR TOWARÓW PARYSKICH; W jedwabiu. Materye z falbanami, nadto gładkie kolorowe, szkokkie, materye mory, atlasy czarne toskańskie, fulary, kapy na łózka.

W wełnie tak zwane Velour Ottoman, Cuir de laine, Pure de laine, Mousseline double, Pelissier, Chaly, Alma, Satin de laine. Poil de Chevre, Glacé chine, Barège à Volant.

W bawełnie. Musliny Balzarin, Zagonety, Perkaliny.

Szale i chustki Kaszmirowe, Balzarynowe, Barzowe, między którymi dwa szale kaszmir z wystawy paryskiej.

Gotowe mantyle i płaszczyki, francuskie i sa-skie obicia na meble, dywany w desenie oraz z figurami, chustki jedwabne męskie czarne i kolorowe oraz basystowe.

Kamizelki jedwabne i pikowe, po cenach rzetelnych Szanownej Publiczności poleca.

Różne w zapasie znajdujące się towary wełniane, bawełniane i pół-jedwabne w dobrych gatunkach lecz dawniejszej mody, sprzedawane będą za pół wartości. (888-1-4)

Ważne Uwiedomienie

dla Szanownych Gospodyń i Gospodarzy.

Odwolując się do poprzedniego zawiadomienia Szanownej Publiczności, daję niniejszym wiadomość, że

słonina węgierska

(która według mniemania wielu osób) miała być w smaku niedobra i w potrzebach kuchni niekorzystna — wyprawivszy takową si bilu, według własnego kilkoletniego doświadczenia okazało się, że jest daleko topiniejszą i smaczniejszą od krajowej, tsm samą korzystniejszą do użycia. Takowa znajduje się u podpisanego w **Jatkach rzeźniczych pod L. 28.** Upraszam przeto łaskawe gospodynie, aby o rzeczywistości zechciały się przekonać, biorąc na próbę chociaż pół funta, i o prawdziwie same orzekły. Biorący 50 funtów na raz, i otrzymają znaczny rabat. (762-4-6) **J. Armułowicz.**

JAN MARIA FARINA

naprzeciw placu S. Józefa w KOLONII

ma zaszczyt donieść Przedwziętej Publiczności i szanownym korespondentom swoim, iż założył skład komisowy swój od wielu lat chlubnie znanej

Wódki Koloniskiej

w najprzedniejszym gatunku (I Qualitat) u **Karola Hermann** w Krakowie: Flakonik po złr. 1. Kupcy i sprzedający, jakoteż osoby biorące tuzinami otrzymują znaczny rabat. (764-3)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciepl. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od do
19	2	328 69	+ 5 0	50	pn. zachodni średni	pochmurno	śnieg	+10 4 + 8 0
10	3	329 44	+ 1 4	60	pn. zachodni słaby	pogoda		
20	6	329 11	+ 0 6	77	"	pochmurno		
	2	329 01	+ 5 9	45	zachodni "	chmurno		
	10	329 33	+ 4 3	77	"	"	deszcz	+0 0 + 6 0
21	6	329 81	+ 3 6	84	" słaby	pochmurno		

Pokoje do najecia (1-3)

W domu narożnym przy ulicy Floryańskiej pod L. 550 na pierwszym piętrze od frontu są dwa pokoje do najecia każdego czasu. Jeden z tych pokoi obszerna sala, może służyć za sklep w czasie nadchodzącego jarmarku.

Beachtungswerth für Jahrmarktbesucher!

Waaren-Niederlage

geeignet ist ein geräumiger Saal im 1sten Stocke in der Slawkauer-Gasse Nro 440 auf die Dauer des Jahrmarks zu vermieten. (815-3)

Podpisana ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przy ulicy Slawkowskiej w hotelu „pod **Sobieskim**“ otworzyła

RESTAURACYA

zareczając za najsmaczniej przyrządzane potrawy jako i szybka usługę. (763-3) **Konstancya Błaszczkiewicz.**

für Landwirth.

Für meine rühmlichst bekannte

Maschinen-Fabrik

übernimmt Herr **ANTON HOELZEL** in Krakau Bestellungen auf:

Transportable Handdreschmaschinen nach Hensmann ab Berlin „ 100 pr. „
Dreschmaschinen mit Rosswerk für 1 Pferd „ 200 „
Dreschmaschinen mit do für 2 Pferde „ 260 „
Häckselmaschinemaschinen nach Cornes „ 70 „
Häckselmaschinen nach Ransom & Sims „ 36 „
Sämaschinen nach Garrett „ 140 „
Getriedereinigungsmaschinen, amerikani-sche „ 40 „
Stahlschrotmühlen nach Whitmer & Chapman „ 50 „
Rübenschneidemaschine nach Samuelson „ 50 „

Ferner auf die sogenannten amerikanischen Adlerpflüge, welche im vorigen Jahre mit dem höchsten Preise prämiert wurden, u. s. w.

Zeichnungen und Beschreibungen sind bei dem Krakauer Commissions-Hause einzusehen, welches auch sonstige Auskunft bereitwillig erteilt und Aufträge franco Provision ausführen wird.

Krakau am 6. März 1856.

Anton Hoelzel in Krakau. (471-5-6) **Carl Beermann** in Berlin.

C. k. Teatr niemiecki.

We wtorek 22 kwietnia na dochód tenorzysty pana **Linka** **Alessandro Stradella** romantyczna operaw 3ch aktach przez W. Friedericha, muzyka Flotowa. Pan Jehle wystąpi w roli Barbarino.

C. k. Teatr polski.

Wkrótce na tutejszej scenie przedstawione będą: **ELŻBIETA** królowa angielska czyli **Herabia Essex**, dramat w 5ciu aktach z nową garderobą; — i **Królowa MARGARZATA** czyli **Rzeź i Bar-tłomiej**, historyczny dramat w 4ch aktach a 5miu obrazach.

Do dzisiejszego numeru dołącza się jeden i pół arkusza Dodatku.

dem Patente vom 3. Mai 1853 Z. 81 R. G. B. binnen 4 Wochen von der dritten Einschaltung dieser Kundmachung in das Zeitungsblatt „Czas“ angerechnet im Wege ihrer vorgesetzten Behörde gelangen zu lassen.

Vom Praesidium des k. k. Landesgerichts
Krakau am 13 April 1856 (792-2-8)

(768) **Kundmachung.** (2-3)

[N. 706] Vom Neu-Sandez k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass über Erbschaften des Lemberger k. k. Landrechtes vom 31. Jänner 1855 Zahl 43412, und vom 25. April 1855 Zahl 12495 zur Befriedigung der, in der Rechtsache der k. k. Finanz Prokurator, Namens des hohen Aeras, gegen Vinzenz Grodzicki und Vinzenz Ruchowski wegen Zahlung von 7788 fl. 46³/₄ kr., mit Bescheid des Lemberger k. k. Landrechtes vom 27. Juni 1843 Z. 12357 in Betrage von 122 fl. 15 kr., mit Bescheid vom 25. Dezember 1846 Z. 35818, im Betrage von 22 fl. 9 kr., mit Bescheid vom 20ten Jänner 1852 Z. 137, mit 6 fl. CM. und mit Bescheid vom 31. Jänner 1855 Z. 43412 im Betrage von 242 fl. 37 kr. CM. zugesprochenen Exekutionskosten, die vom Lemberger k. k. Landrechte bewilligte Feilbiethung des im Sandezer Kreise gelegenen Güter Starawies, welche gegenwärtig der Frau Sofie Gradzka, Honorathe, Leonhard, Leopold, Vinzenz und Felix Grodzicki der künftigen Nachkommenschaft der Eheleute Vinzenz und Rosalie Grodzicki, dann dem Stanislaus Werecki und seinen Kindern; Marzell, Konstantin, Michael, Marianna und Apollonia Wereckie, Thekla, endlich dem Alexander Jordan und Ludgarda Grodzicka gehören, bei diesem k. k. Kreisgerichte in zwei Terminen am 5. Juni und 10 Juli 1856 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen nicht abgehalten werden:

1) Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswert von 11509 fl. 40 kr. CM. angenommen, und es werden die obgenannten Güter in diesen ersten zwei Terminen nur über, oder um diesen Schätzungswert feilgeboten werden.

Sollte in der ersten zwei Terminen ein solcher Kaufpreis nicht angetroffen werden, so wird zur Einvernehmung der Interessenten über die erleichternden Feilbiethungsbedingungen der Termin auf den 10 Juli 1856 um 3 Uhr Nachmittags anberaumt; worauf die Feilbiethung im 3ten Termine wird ausgeschrieben werden.

2) Jeder Kauflustige ist verbunden 10 percent des Ausrufspreises in dem runden Betrage von 1150 fl. in Baaren, oder in Pfandbriefen der galiz. ständ. Kreditsanstalt sammt Coupons und Talon, nach ihrem in der letzten Krakauer Zeitung „Czas“ ausgewiesenen Kurse, oder auch in Staatsschuldverschreibungen sammt Coupons und Talon, ebenfalls nach ihrem durch die Wiener Zeitung auszuweisenden Kurse, jedoch in den letztbenannten Effekten niemals über den Nominalwerth als Angeld zu Händen der Feilbiethungskommission zu erlegen, welches Angeld, falls es im Baaren erlegt würde, dem Käufer in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Mitbiethenden aber nach beendigter Feilbiethung sogleich rückgestellt werden wird.

3) Der Meistbiether ist gehalten die Hälfte des Kaufpreises, in welchen das in Baaren erlegte Angeld eingerechnet wird, binnen 30 Tagen vom Tage der Zustellung des Bescheides, mit welchem der Feilbiethungsakt zu Gericht angenommen wird gerechnet an das hiergerichtliche Depositenamt in Baaren zu erlegen, worauf ihm das in Pfandbriefen der galiz. ständ. Kreditsanstalt oder in Staatsschuldverschreibungen, erlegte Angeld wird ausgefolgt werden.

4) Sobald der Käufer die Hälfte des Kaufschillings wird erlegt haben, werden ihm auch ohne sein Begehren, jedoch auf seine Kosten die erkaufte Güter in den physischen Besitz übergeben, auch wird ihm ferner das 1/2 Theile des Kaufpreises den gehörig gestempelten Schuldschein in Tabularform vorher vorgelegt haben, in welchen nebst den übrigen auch die Verbindlichkeit zur Verzinsung des rückständigen Kaufpreises gemäss der 5ten Feilbiethungsbedingung aufzunehmen sein wird.

5) Der Käufer ist verpflichtet vom Tage der Uibernahme der Güter in physischen Besitz 5/10 Interessen von den 1/2 des Kaufpreises an das hiergerichtliche Depositenamt in jährlichen dekursiven Raten zu erlegen.

Mit der Intabulirung des Eigenthumsrechtes werden zugleich die beim Käufer verbliebenen 1/2 Theile des Kaufpreises mit der Verbindlichkeit zur Zahlung oberrückständigen Zinsen, dann die in der 8ten Bedingung ausgedrückten Verpflichtungen, und endlich auch das Recht der Reliquation für den Fall der Nichtzahlung welcher immer der Lizitationsbedingungen, im Lastenstande dieser Güter intabulirt, hingegen alle Hypotheklasten mit Ausnahme der Grundlasten dom. 46 pag. 251 n. on. 2. der zu Gunsten der Kenter-Kirche, auf Erhaltung der Kirchenmusik einverleibten Stiftungssumme pr. 700 fl. dom. 62. pag. 431. n. 13. on. zu Gunsten der Oświęcimier Pfarrkirche einverleibten Rechtes zum Bezuge der Zehende, wie auch jener Lasten, welche gemäss der 6ten Feilbiethungsbedingung und der Zahlungsordnung auf den verkauften Gütern zu verbleiben haben, erbtalulirt, und auf den Kaufpreis übertragen werden.

6) Der Käufer ist gehalten, die durch den erzielten Kaufpreis gedeckten Forderungen jener Hypothekgläubiger, welche die Zahlung derselben vor dem etwa verabredeten Aufkündigungstermine nicht annehmen wollten, gemäss der zu erfolgenden Zahlungsordnung zu übernehmen, den Rest des Kaufpreises aber binnen 30 Tagen nach Zustellung der Zahlungsordnung gemäss der Verfügung derselben aus-

zuzahlen, oder sich mit den Hypothekgläubigern, denen in der Zahlungstabelle die Forderungen zugewiesen werden auch anders zu verstehen, und sich hierüber bei diesem k. k. Gerichte gleichzeitig auszuweisen. Die Aerialforderung zu deren Befriedigung diese Feilbiethung ausgeschrieben wird, wird demselben nicht belassen.

7) Diese Güter werden mit Ausschluss des Rechtes zum Bezuge der Entschädigung für aufgehobene Urbarialien veräußert.

Es hat somit der Käufer kein Recht auf die bewilligte Vorschüsse der Entschädigung für obbenannte Urbarialien, noch auf das Entschädigungskapital selbst, welches zur unmittelbaren Befriedigung der Gläubiger bestimmt wird, daher auch die Komportirung der, seit dem Besitzeinführungstages des Käufers fälligen fräghchen Vorschüsse, für die gemeinschaftliche Masse der Hypothekgläubiger wird veranlasst werden.

8) Der Käufer ist gehalten, vom Tage der Uibernahme des physischen Besitzes der verkauften Güter, die landesfürstlichen Steuer und anderen Grundlasten selbst zu tragen. Sollten aber im Falle der Verabstimmung dieser Schuldigkeit, zur Befriedigung der landesfürstlichen Steuer oder anderer vom Tage der Uibernahme der Güter in den physischen Besitz des Käufers laufende Grundlasten, die auf Rechnung der Entschädigung für die Urbarialien fließenden Vorschüsse gänzlich oder nur theilweise in Abzug gebracht oder kompensirt werden, so wird der Käufer für kontraktbrüchig erklärt, und die Reliquation der verkauften Güter vorgenommen werden.

9) Die Gebühren die dem h. Aera in Folge kais. Patent vom 9. Februar 1850 für die Erwerbung und Intabulirung des Eigenthums zukommen, hat der Käufer aus Eigenem zu tragen.

10) Diese Güter werden in Pausch und Bogen verkauft, daher der Käufer wegen Entgang einzelner Ertragsrubriken, keinen Anspruch stellen kann.

11) Wenn der Käufer auch nur einen der obigen Feilbiethungsbedingungen, oder der zu erfolgenden Zahlungsordnung nicht nachkommen sollte, so werden die gekauften Güter auf seine Kosten und Gefahr in einem einzigen Termine auch unter dem Schätzungswerte gemäss §. 433. der G. O. relizitirt, und der kontraktbrüchige Käufer für die nachtheiligen Folgen der Reliquation nicht nur mit dem erlegten Vadium sondern auch mit seinem ganzen Vermögen verantwortlich.

12) Uibrigens ist den Kauflustigen gestattet, den Schätzungsakt, das oekonomische Inventar, und den Landtafelauzug in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen, oder in Abschrift zu begeben.

Von dieser ausgeschriebenen Feilbiethung werden beide Partheien, dann die Hypothekgläubiger, und zwar: die bekannten zu eigenen Händen, dagegen die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Gläubiger als:

- Benedikt Gradzki,
- Eheleute Dominik und Francisca de Zaremby Ossowskie,
- Barbara Ossowska,
- die liegende Masse nach Rosalie Grodzicka,
- die Erben nach Gertrude de Skarzewskie Gradzkie, Thekla und Franz Gradzkie,
- die Erben nach Vinzenz Gradzki, als: Thekla Rosalia zwei Namen Gradzka und Franz Xaver Andreas z. N. Gradzki.
- Die Erben der Viktoria Gradzka als a. Sofie de Gradzkie Traczewska und Rosalie de Gradzkie Traczewska und Rosalie de Gradzkie Grodzicka,
- Franciska Skrzeczyńska,
- Marzianne de Poplawskie Grodzicka,
- Die Erben des Franz Rylski, Anton Viktorie und Rosalie Rylskie,

1) Endlich alle jene Hypothekgläubiger denen aus was immer für einem Grunde dieser Bescheid nicht zeitlich zugestellt werden sollte, oder welche nach dem 26ten Oktober 1854 an die Gewähr kommen sollten, mittelst dieses Ediktes und zu Händen des ihnen unter einem zum Kurator bestellten Hr. Advokaten Dr. Pawlikowski mit Substituierung des Hr. Advokaten Dr. Zieliński, endlich auch die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Miteigenthümerin des Feilzubietendenden Gutes Sophie Grodzicka verheirathete Traczewska oder im Falle deren Tod's, deren unbekannte Erben mittelst dieses Ediktes und zu Händen des ihnen hiemit zum Kurator bestellten Hr. Advokaten Dr. Bersohn mit dem verständiget, dass es ihnen obliegt, die ihre Rechte in dieser Exekutionsangelegenheit betreffende Behelfe, den bestellten Kurator zeitlich mitzutheilen, oder dem Gerichte einen anderen von ihnen bestellten Vertreter anzuzeigen, widrigens sie sich selbst die Folgen ihrer Versäumung zuschreiben haben würden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts
Neu-Sandez am 20. Februar 1856.

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy Nowo-Sandezki do powszechnej podaje wiadomości, iż na wezwanie c. k. Sądu szlacheckiego z dnia 31 stycznia 1855 do l. 43,412 i z d. 25 kwietnia 1855 do l. 12,495 w celu zaspokojenia kosztów egzekucyjnych w sprawie c. k. finansowej prokuratorii imieniem najwyższego skarbu przeciw Wincentemu Grodzickiemu i Wincentemu Ruchowskiemu o zapłacenie kwot 7788 zlr. 46³/₄ kr. uchwałą c. k. Sądu szlacheckiego z dnia 27 czerwca 1843 do l. 12,357 w ilości 122 zlr. 15 kr. uchwałą z dnia 25 grudnia 1846 do l. 35818 w ilości 22 zlr. 9 kr. uchwałą z dnia 20 stycznia 1852 do l. 137 w ilości 6 zlr. i uchwałą z dnia 31 stycznia 1855 do l. 43,412 w ilości 242 zlr. 37 kr. m. k. przynajmniej od c. k. Sądu szlacheckiego l. w. o. dozwolona sprzedaż przynajmniej dóbr Starawies w obwodzie Sandeckim położonych, należących obecnie do p. Zofii Gradzkiej do Honoraty, Leonarda, Leopolda, Wincentego i Felixa Grodzickich, do przyszłego potomstwa małżonków Wincentego i Rozalii

Grodzickich równie do Stanisława Wereckiego i jego dzieci: Marceliego, Konstantego, Michała, Maryanny i Apolonii Wereckich, do Tekli Wereckiej, następnie do Aleksandra Jordana i Ludgardy Grodzickiej, w tutęjszym c. k. Sądzie obwodowym w dwóch terminach, dnia 5 czerwca, i dnia 10 lipca 1856 każdą razą o godzinie 10 zrana pod następującymi warunkami się odbywać będzie.

1) Za cenę wywołania stanowi się uznana sądownie wartość szacunkowa w sumie 11,509 zlr 40 kr. m. k. i wyz wymienione dobra w tych pierwszych dwóch terminach tylko za większą lub tą samą cenę sprzedane będą. Gdyby w pierwszych dwóch terminach takowa cena kupna ofiarowana niebyła, natenczas do wywołania interesowanych względem ulęgających warunków licytacyjnych termin na dzień 10 lipca 1856 r. o godzinie 3 po południu wyznaczonym będzie, po czym licytacja w 3cim terminie rozpisaną zostanie.

2) Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie 10 odsetek ceny wywołania w kwocie 1150 zlr. w gotówiznie lub listach zastawnych Galicyjskiego stanowego instytutu kredytowego waz do tychże należności kupunami i talonem podług kursu ówczesnego w dzienniku krakowskim Czas notowanego, lub też w obligacjach państwa wraz z kupunami i talonem (talsamo podług tychże przez gazetę Wiedeńską wykazanych mającego kursu, jednak w powyż wyrażonych efektach nigdy nad wartość nominalną, jako zakład do rak komisji licytacyjnej złożyć, który to zakład kupicielew jeżeliby w gotówiznie był złożonym, w cenę kupna w liczoną, inną zaś kupującym po ukończeniu licytacji natychmiast zwróconym będzie.

3) Najwięcej ofiarujący obowiązany będzie, połowę ceny kupna w którą zakład w gotówce złożony, wliczony będzie w przeciagu dni 30 po doreczeniu uchwały, mocą której akt licytacyjny do sądu przyjęty został, do tutęjszego sądowego Depozytu w gotówce złożyć, poczem mu złożony w listach zastawnych galicyjskiego stanowego instytutu kredytowego lub w obligacjach państwa zakład zwróconym będzie.

4) Skoro tylko kupiciel połowę ceny kupna złoży, oddane mu będą kupione dobra nawet bez jego żądania jednakoż jego kosztom w fizyczne posiadanie i wydany mu będzie dekret własności tychże dóbr z wyłączeniem do wynagrodzenia za zniszczone powinności urbarjalne i tenże na swój koszt za właściciela kupionych dóbr intabulowanym będzie, jak tylko względem resztującej połowy ceny kupna, która przy nim pozostaje, należycie stepowany zapis długu w formie tabularnej w którym między innemi też obowiązkiem placenia od setek za pozostającą część ceny kupna wedle 5 warunku licytacyjnego wmięszczonym być powinien, do sądu przedłoży.

5) Kupiciel obowiązany jest od połowy ceny kupna od setki po 1/100 od dnia odebrania fizycznego posiadania rachując corocznie z dołu (decursi e) do sądowego tutęjszego depozytu składać.

Wraz z intabulacją prawa własności intabulowane będą w stanie biernym tych dóbr pozostała przy kupiciele połowa ceny kupna z obowiązkiem placenia od niej wspomnianych procentów jako też wyszczególnione w 5 warunku obowiązki i na koniec prawo relicytacji w razie niedotrzymania któregośkolwiek warunku licytacji, wszystkie zaś ciężary hipoteczne z wyjątkiem ciężarów gruntowych dom 46 pag. 251 n. 2 on. tudzież na korzyść w Kętach i na utrzymanie muzyki kościelnej za intabulowaną summy fundacyjnej pr. 700 zlr. i dom. 62 pag. 431 n. 13 on. na korzyść kościoła farnego w Oświęcimie za intabulowanego prawa do pobierania dziesięciny, jako też owych ciężarów, które według 6 warunku licytacyjnego i według tabeli płatniczej na sprzedanych dobrach pozostać mają, extabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

6) Kupiciel obowiązany jest: pretensje wierzycieli hipotecznych w cenę kupna wchodzące, których wypłatę wierzyciele przed zastrzeżeniem może wypowiedzeniem przyjąć nie chcieli, podług następującej tabeli płatniczej na siebie przyjąć, resztę zaś ceny kupna stosownie do wyżej mającej tabeli płatniczej w 30 dniach po doreczeniu tejże wypłacić lub się z wierzycielami, którym w tabeli płatniczej ich nalezytości asygnowane będą inaczej ulżyć, z tego jednocześnie w tutęjszym sądzie wywieść się. Nalezytość zaś skarbową, na której to zaspokojenie niniejsza licytacja się rozpisuje, nie będzie mu zastawiona.

7) Dobra te sprzedane będą z wyłączeniem prawa do pobierania wynagrodzenia za zniszczone powinności poddańcze. — Nie ma zatem kupiciel do zaspokojenia zaliczek za powyższe powinności poddańcze równie jak i do samego kapitału wynagrodzenia za danego prawa, który to kapitał do bezpośredniego zaspokojenia wierzycieli przeznaczony jest, dla czego też złożenie do tutęjszo-sądowego depozytu wymienionych, od dnia wprowadzenia kupiciele w posiadanie wypłacalnych zaliczek na rzecz łącznej masy wierzycieli hipotecznych w swym czasie nastąpi.

8) Kupiciel obowiązany będzie, od dnia objęcia w posiadanie fizyczne dóbr tych, podatki i inne ciężary gruntowe z własnego ponosić, gdyż za przez zaniebdanie obowiązku tego, wypadek się zdarzył, że na zaspokojenie podatków i innych ciężarów bieżących po wprowadzeniu kupiciele w posiadanie płynące zaliczki na rachunek wynagrodzenia za powinności poddańcze całkowicie lub częściowo zatrzymane lub skompensowane były, natenczas kupiciele także jako ugodołomni uważani i dobra te relicytowane będą.

9) Nalezytości przypadające według cesarskiego patentu z dnia 9 lutego 1850 skarbowi za nabycie i intabulację własności tych dóbr, kupiciele z własnego ponosić winien będzie.

10) Dobra te sprzedane będą ryczałtem, nie może zatem kupiciele za ubytek pojedynczych rubryk dochodowych żadną rościć sobie pretensje.

11) Gdyby kupiciele któremukolwiek z wyz wymienionych wkrunków lub wyjść mającej tabeli płatniczej załosość nie uczynił, natenczas dobra kupione na jego koszt i niebezpieczeństwo w jednym terminie przez publiczną licytację także i niżej ceny szacunkowej według przepisu §. 433, U. S. sprzedane będą, a ugodołomni kupiciele za wynikające szkodliwe skutki relicytacji, nie tylko złożonemu wadium, ale i swym całym majątkiem odpowiadać będzie.

12) Zresztą dozwala się chęć kupienia mającym akt szacunkowy, inwentarz ekonomiczny i wyciąg tabularny w tutęjszej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

O rozpisanu tej licytacji, zawiadamiają się obie strony, tudzież wierzyciele hipoteczni, a to wiadomości o własnych rak, niewiadomości zaś, jako to z życia i pobytu niewiadomi: Benedykt Gradzki, małżonkowie Dominik i Franciszka de Zaremby Ossowskie, Barbara Ossowska, masa po Rozalii Grodzickiej: spadkobiercy Giertrudy de Skarzewskie Gradzkiej: Tekla i Franciszek Gradzcy; spadkobiercy Wincentego Gradzkiego o jako to: Tekla Rozalia dw. im. Gradzka i Franciszek Xaver Jędrzej dw. imion Gradzki spadkobiercy Wiktorii Gradzkiej jako to: Zofia de Gradzkie Traczewska i Rozalia de Gradzkie Grodzicka, Franciszka Skrzeczyńska, Maryanna de Poplawskie Grodzicka; spadkobiercy Franciszka Rylskiego: Antoni, Wiktorja i Rozalia Rylscy; następnie wszyscy ci wierzyciele, którym z jakiegokolwiek bądź przyczyny niniejsza uchwała nie dość wcześniej doreczona została; niemniej i ci, którzyby po 26ym października 1854 z swemi wierzycielnościami do tabuli weszli — tak niniejszem obwieszczeniem, jako też przez kuratora w osobie p. adwokata krajowego Dr. Pawlikowskiego w zastępstwie p. adwokata krajowego Dr. Zielińskiego, im w tym celu postanowionego, następnie zawiadania się o tem także z życia i miejsc pobytu niewiadoma współwłaściciela tych na publiczną sprzedaż wystawionych dóbr Zofia Grodzicka zamężna Traczewska, lub w razie jej śmierci jej niewiadomi spadkobiercy, niniejszem edyktem i do rak kuratora jej w osobie p. adwokata Dra Bersohn ustanowionego, wszyscy z tym dodatkiem, że jest ich rzeczą wsześnie ustanowionemu kuratorowi dowody dotyczące się ich praw z tej egzekucji wnieść, lub téż innego przez nich obranego zastępcę sądowi oznajmić, inaczej bowiem sami skutki zaniebdania przypisać sobie będą musieli.

Z Rady ck. sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 20 lutego 1856.

(750) **Edictal-Vorladung.** (3)

Vom k. k. Bezirksamte Slemien werden nachstehende militairpflichtige Individuen, und namentlich:

HNr.	Vor-u. Zuname.	Geb.	HNr.	Vor-u. Zuname.	Geb.
	aus Slemien:			aus Sucha:	
40	Michael Luga	1834	47	Johann Pyka	1832
41	Josef Gach	1835	48	August Pyka	1832
132	Michael Loboda	1832	105	Johann Kumorowicz	1834
178	Michael Socha	—	75	Anton Jonik	1830
191	Józef Mrzygłód	1830	206	Andreas Nikliński	1835
	aus Głowice:		311	Thomas Lenart	1830
20	Josef Suwada	1829		aus Stryszawa:	
22	Adalbert Kuźnik	1832	66	Michael Skowron	1833
101	Jacob Silberstein	1829	80	Adalbert Pilarczyk	1833
136	Michael Pasko	1830	178	Jacob Matusik	1829
	aus Powetka:		211	Andreas Hutniczak	1830
6	Jacob Gach	1833	222	Josef Spyryka	1835
30	Lorenz Gach	1831	243	Franz Klimasara	1829
	aus Koców:		254	Josef Spyryka	1833
12	Johann Gawęda	1835	339	Johann Kolęda	1832
17	Matias Rzepka	1830	344	Adalbert Pohopień	—
52	Josef Szwed	1832	358	Peter Spyryka	1833
	aus Las:		376	Michael Kosut	1832
10	Franz Lempart	1832		aus Lachowice:	
23	Adalbert Gaska	1829	86	Blasius Pajak	1830
30	Martin Pohopień	—	96	Johann Kapaka	1832
33	Adalbert Gibas	1830	118	Adalbert Chrzaszcz	1833
67	Stanislaus Marczak	1832	123	Josef Kofodziejczyk	1834
	aus Kurów:		149	Martin Baca	1829
6	Melchior Szwed	1835	152	Simon Kapica	1831
6	Matias Szwed	1833	167	Martin Barycki	1833
8	Jacob Pohopień	1831	185	Johann Kral	1831
19	Johann Pietyra	1833		aus Kuków:	
21	Stefan Rusin	1830	30	Matias Ponikiewski	1832
47	Johann Sobanski	—	30	Adalbert Kachel	1831
62	Josef Zabek	1829	75	Thomas Marczak	1829
62	Stefan Zabek	1832	75	Simon Marczak	1832
64	Martin Pepek	1833	86	Adalbert Wątroba	1832
74	Jacob Stanik	1835	102	Johann Marczak	1829
88	Thomas Kudzia	1832	136	Simon Banas	1831
	aus Pawel:		138	Adalbert Chrzaszcz	1833
26	Peter Wiewiora	1833		aus Krzeszow:	
97	Martin Wiewiora	1831	34	Johann Kołacz	1834
	aus Rychnawka:		48	Thomas Płonski	—
126	Johann Hyliński	1835	57	Michael Blasiak	1834
	aus Łęka:		60	Johann Pajak	1831
40	Josef Trombla	1831	79	Anton Palichleb	—
54	Paul Trzop	1829	82	Michael Czarnecki	—
57	Josef Elak	1830	96	Thomas Spyryka	1834
62	Josef Sewera	1831	100	Josef Nosal	1833
	aus Okrajnik:		161	Jacob Targosz	1832
23	Josef Raczek	1829	249	Adalbert Baca	1830
23	Peter Raczek	1833	261	Blasius Kościelniak	1829
	aus Oczków:		275	Adalbert Wyrywa	1835
10	Thomas Starypan	1832	278	Adalbert Kadala	1829
	aus Kocierz ad Rychnawka:		289	Jacob Bargiel	1832
22	Adalbert Pepek	1831	312	Adalbert Karwaczyk	1834
48	Thomas Walaszek	1830		aus Tarnawa:	
	aus Kocierz ad Moszczanica:		102	Adalbert Mikołajczyk	1835
20	Michael Tomiczek	1834	154	Martin Kotlarezyk	—
21	Johann Tomiczek	—			

ils illegal abwesend hiemit aufgefordert binnen 6 Wochen n ihre Heimath zurückzukehren, und der Militairpflicht zu entsprechen; ansonsten selbe als Rekrutierungsflüchtlinge angesehen, und als solche behandelt werden.

K. k. Bezirksamt Slemien am 15. März 1856.

Edictal-Vorladung.

[N. 2022.] Von Seiten des Gorlice k. k. Bezirksamtes werden nachstehende hierbeizirkige Israeliten als: Jacob Lehner aus Męcina wielka Nr. 61 im Jahre 1834 geboren. Schija Wels aus Rzepienik Strzyżewski N. 69 im Jahre 1831 geboren — und Josef Caim Herschfeld aus Olpiny Nr. 188 im Jahre 1830 geboren, hiemit aufgefordert im Verlaufe von sechs Wochen sich hieramts zu melden und ihrer Militairpflicht nachzukommen, widrigens selbe als Rekrutierungsflüchtlinge behandelt werden müssten. — Gorlice am 11. April 1856. (754-3)

Concurs.

[Nr. 646 praes.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Stuhlrichteramt zu Szprotki Zempliner Komitats, im Kaschauer Verwaltungsgebiete erledigten oder durch eine allenfallsige Übersetzung bei einem anderen k. k. Stuhlrichteramt in Erledigung kommenden Stuhlrichterstelle IIIten Klasse, womit der Gehalt von 1000 fl. CM. ein Naturalquartier, oder aber das Äquivalent dafür, dann der Rang der VIII Diätenklasse und das Vorrückungsrecht in die höheren Gehaltsstufen von 1,100 fl. und 1,200 fl. CM. verbunden ist, wird in Folge Erlasses des hohen k. k. Landes-Kommission für die Personalangelegenheiten der k. k. Stuhlrichterämter vom 29ten Februar 1856 Z. 339 hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle, haben ihre eigenhändig geschriebenen in deutscher Sprache verfassten Gesuche binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Concurses in der Pesth-Ofener Zeitung bei der Zempliner k. k. Komitatsbehörde, und zwar, wenn sie bereits im öffentlichen Dienste stehen, im Wege ihres Amts-Vorstandes, sonst aber unter gehöriger Nachweisung des Verhältnisses in den Jahren 1848 und 1849 durch die politische Behörde ihres Wohnsitzes einzubringen, und damit unter Anschluss der, der hohen Ministerial-Verordnung vom 17ten März 1855 (R. G. C. Nr. 52) entsprechenden Qualifikations-Tabelle, folgende Nachweisungen zu liefern:

- 1) über ihr Alter und Religionsbekenntnis mittels des Taufschreines;
- 2) über ihren Stand, ob ledig, verheirathet, oder verwittwet mit Angabe der Zahl der Kinder;
- 3) über die zurückgelegten Rechts- und staatswissenschaftlichen Studien und die abgelegten theoretischen und praktischen Prüfungen, daher über die der, kais. Verordnung vom 10 Oktober 1854 (R. G. C. Nr. 262) entsprechende Befähigung und die bisherige Verwendung;
- 4) über die Sprachkenntnisse; endlich
- 5) ob der Bewerber mit einem Beamten des Kaschauer Verwaltungsgebietes und in welchem Grade verwandt oder verschwägert sei, und ob und wo er liegendes Eigenthum besitze.

Vom Vorstände der Zempliner k. k. Kreisbehörde.

S. A. Ujhely den 8. März 1856. (824-1-3)

Edyktalne wezwanie.

[Nr. 9217] Magistrat królewskiego głównego miasta Krakowa, wzywa poniekąd wyszczególnionych popisowych chrześcian, do gminy miasta Krakowa należących, a z miejsca pobytu wyszczególnionych, aby w terminie 6ciu tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia w Magistracie miasta Krakowa się stawili, i obowiązki wojskowości zadosyć uczynili, w przeciwnym bowiem razie za zbiegów rekrutacyjnych uważani i jako tacy traktowani będą.

Rok urodzenia 1835.

Nr	135	G.	9	Piasek	Studziński Kajetan
"	258	"	2	"	Bednarski Józef
"	389	"	3	"	Gadomski Kazimierz
"	248	"	3	"	Terlecki Mściław Hipolit
"	7 1/2	"	1	"	Häusler Karol
"	100	"	1	"	Pisarski Bolesław
"	251	"	8	"	Cyganiewicz Piotr
"	504	"	4	"	Fanty Aleksander
"	219	"	8	Wesoła	Gerlach Zygmunt
"	555	"	4	"	Wilczyński Piotr
"	126	"	9	Piasek	Kaczmarczyki Ludwik
"	188	"	9	"	Kulkowski Jan
"	254	"	9	"	Pieniążek Wojciech
"	355	"	9	"	Cios Jan
"	185	"	9	"	Nowakowski Władysław
"	99	"	9	"	Tahaczek Jan
"	184	"	9	"	Lesiński Jan
"	346/7	"	9	"	Sikorski Jan
"	58	"	7	Kleparz	Stefiański Edward
"	41	"	7	Piasek	Lipiński Ludwik
"	303	"	4	"	Stojakowski Michał

Rok urodzenia 1834.

"	214	"	6	Piasek	Waligórski Tomasz
"	132	"	9	"	Kliche Alexy
"	211 a	"	9	"	Banczyn Benedykt

Z Magistratu K. Gł. miasta
Kraków d. 17 kwietnia 1856. (841-1-3)

Obwieszczenie.

Tutejszy mieszkaniec Jan Hübe, stara się o udzielenie paszportu emigracyjnego do Królestwa Polskiego; co podając do publicznej wiadomości, wzywa się każdego, aby o zachodzie mogącej przeszkodzić Magistrat kr. głów. miasta Krakowa zawiadomił. Kraków d. 5 kwietnia 1856. (831-1-3) Tobiaszek.

Kundmachung.

[Nr. 5939.] Im Grande hoher Gubernial-Ermächtigung vom 10. August 1852 Z. 33082. wird der von Weiland Sr. Majestät Kaiser Josef II. mit Diplom vom 6. November 1789 §. 13 der Stadt Lemberg bewilligte Agneten Jahrmakr nunmehr vom 20. Juni bis 4. Juli jeden Jahres während der Kontraktszeit abgehalten werden.

Zur möglichsten Förderung der Konkurrenz, Bequemlichkeit der Marktbesucher und Sicherheit der Waaren werden folgende Einleitungen getroffen.

1. Als Marktplätze gelten:
 - a) der Goluchowski Platz für Rohprodukte und Halbfabrikate;
 - b) die untere Carl Ludwigs Strasse für kleine Artikel, Kurzwaaren;
 - c) der Ferdinands Platz für Manufaktur und Kolonialwaaren;
 - d) der Halitscher und Bernhardiner Platz für Pferde und Wägen; endlich
 - e) der Castrum Platz für Holz- und Töpferwaaren.
2. Jedermann steht es frei, seine Waaren auf diesen

Plätzen während der festgesetzten Marktzeit über Anmeldung bei der Markt-Commission und Zahlung eines Standgeldes nach Verschiedenheit der Waaren 30 kr. bis 3 fl. CM. in Gewölbern, Markthütten, auf offenen oder gedeckten Ständen, ferner in den in der Peripherie der genannten Plätze befindlichen Häusern anzubieten.

3. Die Commune wird auch geeignete Markthütten beschaffen, und den Marktbesuchern gegen billige Vergütung in Benützung überlassen, ohne dass es Jemandem benommen wird, seine eigene Hütte aufzuschlagen.
4. Zum Aus- und Einpacken der Waaren werden vor Eröffnung und nach Schluss des Marktes drei Tage eingebracht, binnen welcher aber kein Verkauf in Detail, sondern bloß im Grossen stattfinden wird, jedoch ohne Auslage von Waaren oder Aushängung eines Schildes.
5. Für die auf diesen Markt zahlbar lautenden Wechsel wird in Gemässheit des kais. Patents von 25. Jänner 1850 §. 3 und 4 so wie Art. 35 der Wechselordnung als Akzeptationsstag der 28. Juni und als Zahlungstag der 2te Juli festgesetzt.
6. Zur Sicherheit des Eigenthums werden auf den obbezeichneten Plätzen oder in deren unmittelbaren Nähe die erforderlichen Feuerlöschrequisiten Tag und Nacht ausgestellt sein.
7. Die Uebertretungen dieser Marktordnung, so wie der bestehenden Polizei Vorschriften werden, in soferne solche nicht der Ahndung nach dem allgemeinen Strafgesetze unterliegen, mit Geldstrafen von 1 fl.—20 fl. C. M. oder im Falle der Zahlungsunvermögenheit mit Arrest von 1—3 Tagen belegt werden.

Vom Magistrate der kön. Hauptstadt

Lemberg am 4. April 1856.

Karl Ritter von Höpfling-Bergendorf,
k. k. Gubernialrath und Magistrats-Vorsteher.

Obwieszczenie.

[Nr. 5939.] Na mocy upoważnienia Wys. Gubernium z d. 10 sierpnia 1852 r. do L. 33,092 będzie odbywał się jarmark s. Agnieszki przez śp. Cesarza Józefa II. dyplomem z d. 6 listopada 1789 r. § 13 miastu Lwów pozwolony.

Aby sprowadzić jak największą konkurencję, zapewnić przynależne gościom jarmarkową dogodność, i bezpieczeństwo towarów, postanawia się co następuje:

1. Na targowice są przeznaczone:
 - a) plac Goluchowski dla produktów surowych, i półwyrobów;
 - b) ulica Karola Ludwika niższa dla artykułów drobnych (Kurzwaaren);
 - c) plac Ferdynanda dla towarów fabrycznych i kolonialnych;
 - d) place halicki i bernardyński dla koni i powozów; nareszcie
 - e) plac Castrum dla towarów drzewnych i garnceńskich.
2. Na tych targowicach w oznaczonym czasie trwania jarmarku za poprzednim opowiadaniem się komisji jarmarkowej i uiszczeniem targowego wedle różnicy towarów od 30 kr. k. m. do 3 złr. m. k. wynoszącego wolno będzie każdemu sprzedawcą swoje towary badać w sklepach, w budach, bądź na stragach niekrytych lub krytych, bądź też w domach w okół pomienionych targowic znajdujących się.
3. Miasto zaopatrzy się także w dogodne budy jarmarkowe, i takowe za mierne wynagrodzenie gościom w używanie wypuszczać będzie, niewzbraniając atoli nikomu stawiania bud własnych.
4. Do rozpakowania towarów przeznacza się trzy dni przed rozpoczęciem, do zapakowania tychże trzy dni po zakończeniu jarmarku, w którym to czasie tylko sprzedaż hurtowna bez wystawy towarów i bez wywieszenia szyldu (godła) dozwolona będzie.
5. Dla weksli na ten jarmark wystawionych stosownie do patentu ces. z d. 25 stycznia 1850 r. § 3 i 4 tudzież do art. 35 postępowania wekslowego, ustanawia się termin akcepty na 23 czerwca, zaś termin zapłaty na 2 lipca.
6. Dla zabezpieczenia własności od ognia, ustawione będą dzień i noc na wyz. pomienionych placach, albo w bezpośrednim pobliżu onychże potrzebne przybory do gaszenia.
7. Uchybienia przeciw temu rozporządzeniu, lub istniejącym przepisom policyjnym, jeśli niepodpadną karze według ogólnego prawa karzącego, karą pieniężną od 1 złr. do 20 złr. m. k., w razie ubóstwa winowajcy zaś aresztem od 1 do 3 dni karana będą.

Z Magistratu głównego miasta

Lwowa dnia 4 kwietnia 1856.

Karol Höpfling-Bergendorf,
c. k. radca gub. i przełożony Magistratu.

Obwieszczenie.

[Nr. 384] Na skutek wniesionej prośby przez Elżbietę Nowicką, współwłaścicielkę posiadłości włościańskiej w gminie Bronowice Małe pod pozycją 65 tabeli czynszowej zamieszczonej, c. k. Urząd powiatowy Liski jako Sąd cywilny podaje do publicznej wiadomości, iż w moc §§ 232, 840 i 843 powszechniej księgi ustaw cywilnych, tudzież §§ 147 i 269 Patentu Cesarzowskiego z dnia 9 sierpnia 1854 r., nakoniec §§ 49, lit. c. 51 i 53 Patentu cesarskiego z dnia 20 listopada 1852 r., na zasadzie wyroku c. k. Sądu Pokoju okręgu III. Mogińskiego pod dniem 24 lipca 1848 r. wydanego, świadectwem prawomocności Pisarza Sądu Wyższego miasta Krakowa z dnia 23 września 1848 r. opatrzonego—w dniu 9 maja b. r. o godzinie 10ej rano odbędzie się w kancelaryi tutejszego c. k. urzędu powiatowego publiczna głośna licytacja in plus posiadłości włościańskiej w gminie Bronowice Małe pod pozycją 65 tabeli czynszowej zamieszczonej, z domu i zabudowań gospodarskich pod L. 29 konskrypcyjną, tudzież gruntu morgów 5 pretów 297 składającej się, w połowie z mocy aktu

nabycia przed notaryuszem Marcinem Strzelbickim pod dniem 28 stycznia 1849 roku zeznanym do Jakóba i Elżbiety z Niedzielskich Nowickich małżonków—a w drugiej połowie z mocy dekretu przyznania spadku po Walentym Bochenku pod dniem 29 września 1849 r. Nr. 106 przez c. k. Sad Pokoju okręgu III. Mogińskiego wydanego do małoletniej Franciszki Bochenkowej należącej—poczynając na pierwsze wywołanie od kwoty złr. 625 m. k. przez w sztuce biegłych wyrokiem powyżej powołanym mianowanymi, po wykonaniu w dniu 16 października 1848 przysięgę aktem oszacowania z dnia 26go października t. r. oznaczonej.

Nabywca przez siebie posiadłość obejmie w fizyczne posiadanie z dniem 1 lipca 1856 r., wszakże bez obciążenia, bo te do dzisiejszych dzierżawców całej tej realności Jakóba i Elżbiety Nowickiej należą, wlicytowaną zaś sumę złoży natychmiast przy licytacji, która do dalszego postanowienia i podziału zatrzymaną będzie w depozycie sądowym, każdem z pretendentów do licytacji złoży na wadium 1/10 część ceny szacunkowej, która nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwróconą zostanie, niedotrzymującym zaś warunków licytacji nabywca, utraci wadium nowa licytacja na jego risiko przedsięwzięta będzie, kosztą wszelkie z licytacji wynikłe i osetki, tudzież kosztą przepisania tytułu własności należące będą do nabywcy. Gdyby zaś na oznaczonym terminie licytacja do skutku nie doszła, postąpi się odnośnie do §. 432 powszechniej Ustawy sądowej. Bliższe rozpoznanie granic i rozległości gruntu do realności tej przywiązanej, każdego czasu w tutejszym Sadzie przejrzane być mogą.—Z c. k. Sądu powiatow. Liski dnia 5 kwietnia 1856 r.

(835—1-3)

Weberski.

Kundmachung.

[Z. 1506] Für die k. k. Salinen in Bochnia, sind 950 N. O. Metzen Hafer bis zum 17. Mai d. J. einzuliefern.

Lieferungswillige werden hievon mit dem verständigt dass sie hierauf versiegelt von Aussen mit dem Worte „Lieferungs Anbot“ bezeichnete Offerte, welche mit dem zur Sicherstellung des Antrages erforderlichen zehnprozentigen Reugelde zu versehen sind, in der k. k. Berg und Salinen-Direktions-Kanzlei zu Wieliczka bis zum 23 April d. J. um 12 Uhr Mittags einbringen können, wo die diessfälligen Lizitations- und Beziehungsweise Lieferungs Bedingungen, denen sich jeder Offerent genau unterziehen muss, während den gewöhnlichen Amtstunden einzusehen sind.

Auf nachträgliche Anbote wird durchaus keine Rücksicht genommen werden.

Von der k. k. Berg- und Salinen Direktion.

Wieliczka am 9. April 1856. (827)

Edict.

[N. 78.] Vom k. k. Bezirksamte Saybusch als Gericht, wird hiemit kundgemacht, dass auf Anlangen des Josef Gallas gemäss des Bescheides des vormahligen Justizamtes Saybusch vom 4ten August 1855 Z. 442 die exekutive öffentliche Veräusserung des Polanenanteiles des Mathens Lach vom 7 Joeh 970 □ sammt dessen Wohngebäude, sub Nr. 87 alt 160 neu in Krzyżowa, am 3 Mai, 4. Juni 1856 und 9ten July 1856 jedesmal um 10 Uhr Vormittags bei dem c. k. Gerichte jedoch nie unter dem Schätzungswerte pr. 87 fl. CM. vorgenommen werden wird. Kauflustige werden mit dem Beisatze, hiezu eingeladen, dass die Lizitationsbedingungen hiergerichts jederzeit eingesehen werden können.

K. k. Bezirksamt Saybusch als Gericht

Am 28 März 1856.

(833-1-3)

Lizitations-Ankündigung.

[N. 8672.] Vom Magistrat der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass wegen Sicherstellung der Reinigung der Wäsche im Kazimierz Judenspitale auf die Zeit vom 1ten May 1856 bis 31ten Oktober 1858 am 2ten May 1856 im Magistratsgebäude beim I Magistrats Departaments um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt: 150 fl. CM. jährlicher Vergütung. Das Vadium beträgt: 15 fl. CM. schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitationsbedingungen können im Bureau des I Magistrats Departament eingesehen werden.

Krakau am 9. April 1856.

Ogłoszenie licytacji.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechniej wiadomości, iż celem wypuszczenia w przebiegię biostworu prania białyn w szpitalu starożytnych przy Kazimierzu na czas od 1go maja 1856 do 31go października 1858 odbędzie się w dniu 2 maja 1856 w gmachu magistratu w biórze I departamentu o godz. 10 po południu publiczna licytacja. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 150 złr. CM. Vadium wynosi 15 złr. CM., deklaracje pisemne będą także przyjmowane. Warunki licytacji mogą być przejrzane w biórze I departamentu Magistratu.

Kraków d. 9go kwietnia 1856.

(826-1-3)

Edikt.

[N. 385.] Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte zu Czarny-Dunajec wird kundgemacht: Es sei über Ansuchen des Samuel Goldfinger aus Neumarkt in die exekutive Feilbietung des den Eheleuten Johann und Katharina Kaba aus Rogoznik wegen schuldiger 4 fl. 54 kr. CM. c. s. c. c. pfändeten, und auf 11 fl. 40 kr. CM. abgeschätzten Mobilienvermögens gewilliget, und zu deren Vornahme zwei Tagfahrten, und zwar am 8ten und 29ten Mai 1856 jedesmal um 9 Uhr Vormittags im Orte Rogoznik angeordnet worden.

Hievon werden die Kauflustigen mit dem Bemerkem vorge-laden, dass es ihnen freistehe, das Schätzungsprotokoll hier-gerichts einzusehen, und dass die Gegenstände nur gegen gleich baare Bezahlung und erst bei der zweiten Feilbietungs-tagfahrt unter dem Schätzungswerthe an den Meistbietenden werden hintangegeben werden.

Czarny-Dunajec am 30. März 1856.

(744-3)

Edictal-Vorladung.

[Nr. 1658.] Vom k. k. Bezirksamte Zmigrod werden im Nachhange zum hiermiltlichen Edikte vom 21. März

1856 Z. 1417 annoch nachstehende zur hierortigen Hauptjudengemeinde gehörige zur Assentstellung im Jahre 1856 berufenen unbefugte abwesende Israeliten, und namentlich:

Aus Jodłowa Haus-Nr. 78	Kalb Boruch
" dto " 183	Grünbaum Froim
" dto " 66	Grünbaum Schloime
" dto " 10	Mehrer Schloime
" dto " 9	Tan Moses
Aus Dębówiec " 225	Bobker Wolf
" Osobnica " 76	Bruder Harrsch
" Ulaszowic " 6	Tisch Efraim
" Wola Brzostocka 14	Kaliman Ebre
" Czerna HNro 222	Kelmann Schwarz,

hiemit aufgefordert, binnen 6 Wochen vom Tage der letzten Einschaltung dieses Ediktes in das Zeitungsblatt gerechnet in ihre Heimath zurückzukehren und Militärpflicht nachzukommen, widrigens dieselben als Rekrutungsflüchtlinge angesehen und als solche behandelt werden würden.

Vom k. k. Bezirksamte

Zmigrod Jasloer Kreises am 6. April 1856. (746--3)

Cirkulare

[N. 2231.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte wird dem Johann Lerch mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider ihn Moses Schwarzköchel um Zahlungsauflage der Wechselsumme von 200 fl. sammt 6/100 Zinsen vom 30. April 1853, worüber die Zahlung dieser Wechselsumme binnen drei Tagen bei sonstiger Wechselrechtlicher Execution dem Johann Lerch aufgetragen wird.

Da der Aufenthaltsort des Belangten Johann Lerch unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu seiner Vertretung und auf seine Gefahr und Kosten den hiesigen Advokaten Dr. Stojakowski mit Substituierung des Dr. Rutowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Wechselordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belange erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbeistände dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Tarnow den 12. März 1856.

(755-3)

Concurs.

[N. 5274.] Von Seite der k. k. Kreisbehörde wird zur Besetzung der in Erledigung gekommenen Förstersstelle beim Neu-Sandezer Magistrat der Concurs bis zum 15 künftiger Monats ausgeschrieben.

Mit dieser Stelle ist eine Bestallung von jährlichen Zweihundert Gulden CM. nebst Pferdpauschale von 50 fl. CM. dann der freier Wohnung und Benützung eines Grundstückes von ungefähr 2 Koretz Aussaat im Werthe von 12 fl. CM. verbunden, und dieselbe wird gegen Vertrag besetzt werden, wobei jedoch bemerkt wird, dass dem aufzunehmenden Förster für den Fall als der Vertrag ohne Kündigung bis zu seiner physischen Untauglichkeit zu seinem weiteren Dienste fortgesetzt werden sollte, die für Beamte vorgeschriebene Versorgung oder Abfertigung in Aussicht gestellt werden. Die Bewerber um diesen Posten haben ihre einhändig geschriebenen Gesuche, mit der legalisirten Nachweisung der theoretischen und praktischen Forstkenntnisse, über das Alter, Religion, den Stand, die physische Tauglichkeit zur Forstdienste die bisherige Verwendung Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache das politische und moralische Verhalten, beim hiesigen Magistrat einzureichen, und anzugeben, ob und in wiefern sie mit hierstädtischen Beamten verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Sandez 9 April 1856

(810--3)

Kundmachung.

[N. 371.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Saibusch und Jordanów erledigten Bezirksamtskanzlistenstellen mit dem Gehalte von 350 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 400 fl. wird der Konkurs bis 10ten Mai l. J. hiemit ausgeschrieben.

Bewerber haben ihre gehörig instruirten mit der vorgeschriebenen Qualifikations-Tabelle belegten Gesuche bei dieser k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht im öffentlichen Dienste stehen, mittelst ihrer Kreisbehörde einzubringen, und sich

- a) über den Geburtsort, Alter, Stand, Religion,
- b) über die zurückgelegten Studien,
- c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache
- d) über das moralische und politische Verhalten,
- e) über die bisherige Verwendung und Dienstleistung und zwar in der Art auszuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde.

Endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des Saibuscher und Jordanower k. k. Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

K. k. Kreisbehörde.

Wadowice den 4. April 1856.

(777-3)

Edict.

Von Seite des k. k. Bezirksamtes Ulanów Rzeszower Kreises, werden nachstehende abwesende militärpflichtige Individuen vorgeladen, binnen vier Wochen in ihre Heimath zurückzukehren, bei dem k. k. Bezirksamte sich zu melden und ihrer Verpflichtung zur Stellung auf den Assentplatz um so gewisser nachzukommen, weil widrigens dieselben als Rekrutungsflüchtlinge behandelt werden müssten.

ex H. Nr.	404	Adalbert Zwolac	aus Ulanów
"	49	Anton Zurawiec	Domostowa
"	11	Michael Tomczyk	"
"	81	Laurenz Oleszczak	Jarocin
"	8	Josef Pachla	"
"	18	Josef Dziekiarz	"
"	20	Johann Nalepa	"

Ulanów den 27ten März 1856.

Edictal-Vorladung.

[N. 1950 pol.] Vom k. k. Bezirksamte Wadowice nämlichlichen Kreises werden nachbenannte im Jahre 1856 auf den Assentplatz berufene illegal abwesende Militärpflichtigen Individuen aufgefordert, binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes im Zeitungs-

blatte „Czas“ bei dem hiesigen k. k. Bezirksamte zu erscheinen, und der Militärpflicht zu entsprechen, widrigenfalls dieselben den bestehenden Vorschriften gemäss als Rekrutierungsfüchtlinge angesehen und demnach behandelt werden würden, und zwar:

	HNr.	G. Jahr
Suknarowski Kasimir aus Barwałd średni	145	1885
Kolerzyński Laurencz	103	
Filek Johann	158	
Filek Adalbert	88	
Moskala Thomas	98	
Szczur Adalbert	204	
Ramza Adreas	262	
Kręcioch Thomas	229	
Pierzchała Josef	44	
Samorek Johann	41	
Grządziel Martin	75	
Hlebicki Johann	85	
Kleja Stanislaus	3	
Krzybek Thomas	13	
Książek Josef	17	
Wyrwont Andreas	13	
Łabaj Franz	387	
Wierdoszek Johann	90	
Łabaj Franz	139	
May Franz	17	
Krupa Johann	120	
Paczyński Vinzenz	107	
Tatar Ludwig	112	
Kleszcz Johann	66	
Zemmla Johann	145	
Lofik Andreas	94	
Bialik Anastasius	36	
Woloch Felix	61	
Habezyk Bartholomeus	86	
Hyla Stanislaus	160	
Prazmowski Stanislaus	22	
Dudek Thomas	170	
Szcut Johann	19	
Gugula Mathias	6	
Markus Jakob	36	
Dziedzic Josef	2	
Szopa Josef	87	
Zgrybacz Josef	12	
Szczygiel Josef	39	
Stachny Mathias	39	
Ulma Ignatz	18	
Borek Josef	54	
Banas Josef	31	
Andreas Theophil	9	
Babiuch Stanislaus	48	
Filek Franz	54	1834
Kula Stanislaus	37	
Liszka Josef	123	
Balys Johann	55	
Harnas Andreas	30	
Bryla Franz	214	
Krzystek Johann	94	
Kossowski Albert	155	
Wróbel Johann	95	
Golał Thomas	66	
Korzeń Adalbert	90	
Sabończyk Philipp	3	
Tabak Ambrosius	60	
Michniowski Franz	303	
Banas Vinzenz	329	
Filn.r Karl	404	
Zembaty Andreas	412	
Kolber Franz	362	
Balonek Franz	57	
Bigosz Kristian	53	
Janiczak Georg	79	
Witek Adalbert	89	
Styla Johann	62	
Kukiel Johann	7	
Mochila Valentin	132	
Siwek Johann	53	1833
Mercé Johann	15	
Banas Anton	343	
Kula Josef	105	
Wozniak Johann	360	
Spyra Paul	174	
Bemben Johann	50	
Dziedzic Johann	140	1832
Szczurek Michael	31	

K. k. Bezirksamt Wadowice den 12. April 1856.

N. 3775. Edict. (8-511-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Leon Boznański und Anton Kopaczynski Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial Commission vom 24. May 1855. Zahl 3487 für das im Tarnower Kreise lib. Dom. 389 pag. 256 liegenden Gut Dzwonowa bewilligten Urbarmachungs-Kapitals pr. 4568 fl. 15 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiermit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30 Juni 1856 beim k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

- die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
- den Betrag der angesprochenen Hypothekforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
- die bürgerliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
- wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaft-

machung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigenfalls dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilligt hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Beteiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentens vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bürgerlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentens vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes
Tarnow den 14 Februar 1856.

Edict.

[N. 3,087] Vom Tarnower Kreisgerichte wird dem dem Wohnorte und Leben nach unbekannten Ignaz Paprocki und für den Fall seines Todes dessen dem Wohnorte und Leben nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider denselben Hr. Johan Zakrzewski im eigenen Namen und als Vater seiner minderjährigen Kinder Victor, Eustach und Teophil Zakrzewski, wegen Zurechenerkennung, dass das Recht zu der im Lastenstande der Güter Zborowek Bochniar Kreises Dom. 58. pag. 16. n. 29. on. zu Gunsten der Belangten intabulierten Schuldforderung von 2,849 fl. w. w. verjährt und erloschen, daher diese Schuldforderung und das Hypothekrecht für löschungs-fähig erklärt werde, sub praes. 5ten December 1855. Z. 3,087 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den 19ten Juni 1856. 10 Uhr Vormittags bestimmt worden ist.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist so hat das k. k. Kreisgericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advocaten Dr. Szwejkowski mit Substituierung des Gerichts-Advocaten Dr. Stojalowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden. Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow den 11. Dezember 1855. (808-3)

(793-3) Ankündigung.

[N. 4435.] Von Seite der Rzeszow k. k. Kreibehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass am 8. Mai 1856 Vormittag um 9 Uhr eine öffentliche Lizitations- und Offerten Verhandlung in der hieramtlichen Kanzlei lokalitäten abgehalten werden wird.

Gegenstand der Verhandlung ist die Rekonstruktion einer Strecke von 1647⁵/₆ Quadratklaftern in der 29ten Meile der Reiserstrasse welche sogleich nach bestätigung des annehmbar befundenen Anbothes zu beginnen und bis Ende Juni 1857 vollständig zu beenden ist.

Der Fiskalpreis beträgt 31,981 fl. 37¹/₄ kr. C. Mze, und das bei den Lizitation zu erlegende Vadium 1690 fl. C. Mze.

Lizitationslustige werden aufgefordert, an dem obbezeichneten Tage ihre mit dem Vadium versehenen schriftlichen und versiegelten Offerten oder ihre mündliche Anbothe an die Commission abzugeben.

Bemerk wird hiebei dass die Anbothe sowohl für alle Bauobjekte zusammen, oder auch nur auf Bewirkung der erforderlichen Arbeiten mit Ausschluss des zur Rekonstruktion erforderlichen Steinmaterials von 800 Kubik Klaftern Stein im Fiskalpreise von beiläufig 27,150 fl. C. Mze angenommen werden.

Sämtlichen Orts-Obrikeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Dominical-Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitationstage hieramts bekannt gegeben, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Licitations Commission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

- das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte ausgedrückenden Betrage bestimmt angeben, und es muss:
- darin ausdrücklich enthalten seyn, dass sich der Offertent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfasst sind, nicht werden berücksichtigt werden;

c) die Offerte muss mit dem 10percentigen Vadium des Ausrufspreises belegt seyn, welches in barem Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;

d) endlich muss dieselbe mit dem Vor- und Familien-Namen des Offerenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt seyn.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Licitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offerent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten an den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbieter zu betrachten sey.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Rzeszow am 8. April 1856.

Ankündigung

über die Preise des Krinica'er Mineralwassers — für das Jahr 1856.

[N. 2134.] Eine Kiste mit 40 Quartflaschen loco Krynica, 3 fl. 50 kr. — Sage Drei Gulden fünfzig Kreuzer CMze. Bestellungen auf Mineralwasser werden von der Cameral-Bezirks-Verwaltung in Neu-Sandec, und von der Bade-Verwaltung in Krynica angenommen, und pünktlich realisiert werden. — Von der k. k. Cameral-Bezirks-Verwaltung. Neu-Sandec am 13ten März 1856. (817-3)

Kundmachung

[N. 1005.] Vom Neu-Sandecer k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass über Ersuchsschreiben des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 22. Februar 1856 H. 7759 zur Herbeibringung der von der, mit der ersten österreichischen Sparkasse vereinigten allgemeinen Versorgungsanstalt unter Joseph v. Lgocki als gesetzlichen Vertreter seiner minderjährigen Tochter Mathilde Lgocka verlehichte Wojnarowska und Johann Lgocki ersiegten Forderung pr. 6885 fl. 51 kr. CMze sammt 5% seit 1. September 1848 laufenden Zinsen und den mit 25 fl. 25 kr. CMze zuerkannten Executionskosten, die vom k. k. Landesgerichte in Wien bewilligte öffentliche Feilbiethung der hiergerichteten für die benannten Executen erliegenden Grundentlastungs-Obligationen, und zwar folgender auf Johann und Mathilde Lgockie lautend:

N. 2126 und 2127 à 1000 fl.
N. 1182 über 500 fl.
N. 4133 „ 100 fl.
N. 1269 „ 50 fl. dann
auf Josef Lgocki lautend:
N. 1183 über 500 fl.
N. 4134 bis 4136 à 100 300 fl.
N. 1270 über 50 fl. CM.

sammt 160 Coupons bei diesem k. k. Kreisgerichte am 29ten Mai 1856 um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird:

- Diese Obligationen werden einzeln verkauft.
- Zum Ausrufspreise wird der vom Herrn Advokaten Dr. Zieliński bei der Feilbiethung mit der Krakauer Zeitung „Czas“ nachzuweisende letzte Cours-Verth dieser Schuldverschreibungen angenommen und diese Obligationen nur um oder über diesen Ausrufspreis veräussert.
- Sollten diese Obligationen in diesem Termine um, oder über den Ausrufspreis nicht verkauft werden können, so werden hierauf solche dem Wiener k. k. Landesgerichte zur Börsenmässigen Versteigerung übermittle.
- Der Meistbiethler hat den Kaufpreis sogleich im Baaren, zu Händen der Lizitations-Commission zu erlegen, worauf ihm nach erfolgter Bestätigung des Feilbiethungsaktes die erstandenen Obligationen mit der hiergerichtlichen Einantwortungsklausel versehen, werden übergeben werden.

Von dieser Licitationsausschreibung wird das Wiener k. k. Landesgericht behufs Verständigung der mit der ersten österreichischen Sparkasse vereinigten allgemeinen Versorgungs-Anstalt in Kenntniss gesetzt, und zugleich Mirl Edelstein in Tarnow, dann Herr Dr. Zieliński als Bevollmächtigter der benannten Versorgungsanstalt und Josef Lgocki als gesetzlicher Vertreter seiner minderjährigen Tochter Mathilde Wojnarowska und Johann Lgocki verständigt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandec am 1. April 1856.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy Nowo-Sandeki do powszechniej podaje wiadomości, iż na wezwanie c. k. Sądu krajowego wiedeńskiego z dnia 22go lutego 1856 do L. 7789 na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 6,885 złr. 51 kr. m. k. połączonemu z pierwszą austriacką kasą oszczędności powszechnemu instytutowi dobroczynności przeciw Józefowi Lgockiemu, jako prawemu zastępcy swej małoletniej córki Matyldy z Lgockich Wojnarowskiej i Janowi Lgockiemu wraz z bieżącymi od 1 września 1848 — 5% procentami i kosztami exekucyjnymi w kwocie 25 złr. 28 kr. m. k. sądownie przyznanej zwolniona przez c. k. Sąd krajowy wiedeński publiczna licytacja złożonych w tutejszym Sądzie na rzecz wspomnianych dłużników obligacji uwolnienia gruntowego, i to opiewających na Jana i Matyldę Lgockich:

N. 2126 i 2127 à 1000 złr.
N. 1182 „ 500 „
N. 4133 „ 100 „
N. 1269 „ 50 „
zaś opiewających na Józefa Lgockiego
N. 1183 „ 500 złr.
N. 4134 „ 300 „
N. 1270 „ 50 „ m. kon. wraz

z kuponami w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym dnia 29go maja 1856 o godzinie 10ej z rana pod następującymi warunkami odbywać się będzie:

- Rzeczne obligacje pojedynczo sprzedane będą.
- Za cenę wywołania przyjętą będzie ostatnia wartość kursowa tych obligacji, którą adwokat Zieliński przy rozpoczęciu licytacji gazeta krakowska „Czas“ wykaże ma i obligacje te jedynie za tę cenę lub wyższą nad takową sprzedane będą.
- Gdyby obligacje te na tym terminie za cenę wywołania lub wyższą tejsze pozbymy być nie mogły natędy zostaną c. k. Sądowi krajowemu wiedeńskiemu do zlicytowania giełdowego odstąpione.
- Najwięcej ofiarujący, cenę kupna zaraz do rak komisji licytacyjnej w gotówce złoży, a po zatwierdzeniu aktu licytacyjny obligacje klauzula przyznania sądownie zaopatrzone jemu wydane zostaną.
- O rozpisaniu tej licytacji zawiadamiają się:

a) C. k. Sąd krajowy wiedeński, celem uwidomienia połączonemu z pierwszą austriacką kasą oszczędności powszechnego instytutu dobroczynności,

b) Mirl Edelstein

c) adwokat krajowy Zieliński jako pełnomocnik rzeczzonego instytutu dobroczynności,
d) Józef Lgocki jako prawny zastępca małoletniej swej córki Matyldy Wojnarowskiej, nareszcie
e) Jan Lgocki.
Z rady c. k. Sądu obwodowego
Nowy-Sącz dnia 1go kwietnia 1856. (767-3)

Inserty.

Le Chevalier Al. Valtier, Docteur en Médecine de la faculté de Paris etc. En tournée scientifique, étant invité par plusieurs personnes distinguées à profiter de son passage en cette ville, pour donner des consultations; a l'honneur de prévenir qu'il demeure: *Maison Bielecki* Rue Nicolai N. 672 au 1er étage, ou tous les jours, de midi à 2 heures, il recevra les personnes qui voudront bien l'honorer de leur visite. (846-1-3)

Restauracya pod Różą W HOTELU ROSYJSKIM.

Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publicznosci, iż w d. 26 b. m. Restauracya publiczną chwilowo zamkniętą napowrót **otwiera** — dolożywszy wszelkiego starania, aby pozyskany dotąd względem Szanownej Publicznosci nadal w zupełności zadosyć uczynić. Krakow d. 19 kwietnia 1856 r.

Józef de Paolis.

Restauration zur Rose im RUSSISCHEN GASTHOF.

Untergefertigter giebt sich die Ehre, einem hochverehrten Publicum kund zu geben, dass am 26. April 1. J. seine öffentliche Restauration, welche auf kurze Zeit geschlossen war, wieder **eröffnet** sein wird. Sein eifriges Bestreben soll es jederzeit sein, dem gütigen Zuspruch eines hochgeehrten Publicums auch künftighin würdig zu bleiben.

Krakau, den 19. April 1856.

(840-1-3)

Josef de Paolis.

Doniesienie Targowe.

Bracia Müller i J. A. Gassler

ze **Sternberga** (w Morawii) polecają się niniejszem Wysokiemu Państwu i szanownej Publicznosci ze swemi wyłomami składającymi się ze **wszelkich gatunków całokwiecie in'anych wyrobów stołowych-gradlowych i czysto bawlnionych nakryć łózkowych.**

Sprzedajnia znajduje się w domu W. Treutlera N. 18 przy Głównym Rynku.

Markt-Anzeige!

Gebrüder Müller und J. A. Gassler aus **Sternberg** in Mahren, Empfehlen sich einem hohen Adel und einem geehrten P. T. Publikum mit ihren Erzeugnissen, bestehend in aller Gattungen **ganz Leinen-Tischzeugen Gradl und Echtfärbigen Bettzeugen.**

Das Verkaufsgewölbe befindet sich in Hause des Herrn **Treutler N. 18 am Platz.** (838-1-8)

Domy dwa na Stradomiu

przy gmachu poczty N. 29 i 30 z sześciu sklepami, stancjami i ogródkiem, z dochodem rocznym 4000 złp.są do sprzedania lub zamiany za kamienicę w mieście. Blizsza wiadomość na Wesołej przy ulicy Podwale pod L. 188. (829-1-3)

Turnipsu (Rzepy pastewnej) wprost z Anglii sprowadzonego, tudzież Rzepy jeścienniej **Scierniówka** zwaney, nadzedł transport do składu wszelkich nasion **Kazimierza Rutkowskiego** w Krakowie. (839-1-6)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publicznosc, iż jak poprzednio tak i w tym roku w mym biurze różne dobra są do nabycia, sprzedaży lub dzierżawy, i wszelkie mnie powierzone interesa wiernie i rzetelnie załatwiam.

Upraszam nadto WW. Panów Właścicieli życzących sobie dobra swe sprzedać lub wydzierżawić, o nadsyłanie dokładnego opisu tychże dóbr do mego biura informacyjnego, których sprzedaży lub wydzierżawienia z powodu otwarcia kolei żelaznej a tem samem większej konkurencji, tem pewnością i korzystniej spodziewać się można.

Biuro wywiadowcze w Tarnowie. (772-3-5) **J. Fechtdegen** Agent uprzyw.

Ein fein meublirtes Zimmer im 3te Stock im Hause auf dem Haupt-Ringe N. 289. G. II ist auf die Dauer des Jahrmarkts für fl. 25 CM. zu vermietten. (813-3-3)

Czapliński Antoni rządca drukarni.

Niezwykłe Ogłoszenie Jarmarkowe

Trzeba widzieć aby wierzyć

Istotnie prawdziwa wyprzedaż

WIELKIEJ PARTII TOWARÓW LNIANYCH.

Pewien fabrykant dał mi w zastaw kilka skrzyń towarów lnianych, a ponieważ zmuszony był zawiesić wypłaty swoje, przeto ich napowrót wykupić już nie mógł. Korzysta więc ze sposobności jarmarku, aby jak najprędzej odebrać swoje pieniądze i dla tego towar ten sprzedawać będzie

po cenach rzeczywiście nad podziw niskich

Wstrzymuję się od wszelkich w modę weszłych wychwałów towarów lnianych, a ośmielam się na to jedynie zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, aby niniejszego ogłoszenia mego nie chciała stawiać na równi z temi jakie na to tylko ogłaszają, by kupując Publiczność zwabić i zwiść ją złym gatunkiem towaru. Co się tyczy pewności tego towaru i mojego tutaj handlu, odwołuję się pod tym względem na prowadzone przezemnie od wielu lat w Wiedniu czynności, które największe zjednały sobie zaufanie i najuniższej zapraszam Szanowną Publiczność (nawet nie kupującą), aby obejrzeć i chciała moje towary lniane, a wtedy nabędzie przekonania, że nabycie towaru tak trwale wyrobionego i pod tak korzystnymi warunkami nie prędko znowu się zdarzy, czego najlepszym dowodem następujący cennik:

Za len prawdziwy, towar bez skazy i sprawiedliwą miarę ręczę.

CENNIK (ceny stałe w monecie kowencyjnej)

Wielki obrus w adamaszek bez szwu	od zlr. —	kr. 45	także cieńsze
Serweta do kawy	—	56	„
Tuzin odpowiednich serwet deserowych	—	56	„
„ serwet stołowych	2	—	„
„ niebielonych ręczników	1	36	„
Ręczniki ze sztuki, łokieć	—	6	„
Pół tuzina białych półlinianych chustek od nosa	1	—	„
„ prawdziwych białych lnianych chustek od nosa	2	20	„
„ kolorowych chustek lnianych, niebieskich	3	36	„
Garnitur adamaszkowy (1 obrus i 6 odpowiednich serwet)	5	—	„
Takiż garnitur na 12 osób (1 obrus i 12 odpowiednich serwet)	10	—	„

CENNIK PŁOCIEN.

1 sztuka Płótna z białej przędzy 39 łokci	od zlr. 6	kr. 30	także i cieńsze
1 „ Creas przędzyw ręczne 50 łokci	8	30	„
1 „ Płótna holenderskiego na 6 koszuł	5	30	„
1 „ Płótna szlaskiego na 12 koszuł, 55 łokci	9	—	„
1 „ Płótna cienkiego holenderskiego na 12 koszuł	12	—	„
1 „ Weby przędzyw ręczne 6/4 szerok. 65 łokci	18	—	„
1 „ Weby Brabanckiej cienkiej 65 łokci	24	—	„
1 „ Weby bilefeldzkiej 6/4 szerok. 65 łokci	28	—	„
1 „ Weby extra cienkiej 6/4 szerok. 65 łokci	22	—	„
1 „ Weby jak najcieńszej szwajcarskiej 6/4 szerok. 70 łok.	38	—	„
1 „ Weby batystowej 6/4 szerok. 65 łokci	45	—	„

Zalecamy się następnie płótno na prześcieradła bez szwu na 3 i 3 1/2 łokcie szerokie. Serwety do kawy we wszelkich gatunkach, lniane, wełniane i jedwabne, 200 tuzinów francuskich chustek batystowych płóciennych i bawełnianych tudzież wszelkie artykuły do tego zakresu należące, które stosunkowo po niższych jeszcze cenach sprzedawane będą.

1000 gotowych koszul kolorowych

podług najnowszego kroju, sztuka od zlr. 1 kr. 20 do 3 zlr. m. k.

Sprzedaż odbywa się jedynie w domu p. Bochenka w Rynku N. 19 naprzeciw kościoła Śgo Wojciecha.

Zwracam uwagę Szanownej Publiczności, że z handlu mojego nie rozsyłam nikogo do roznoszenia towaru na sprzedaż po domach.

Kto nabędzie towarów najmniej za 50 zlr. otrzyma odstępnego 4%, jeżeli zaś za 100 zlr. 6%.

Józef Gottlieb

miejski kupiec płócien z Wiednia.

(825-2-3)

Jedno słowo o pastcie zębowej *) Dr. Suina de Boutemardt

w Reichenbergu. Doświadczysz na sobie tej wielce słynnej pasty zębowej, przeto mogę z własnego przeżycia o wyborności tejże swe orzec zdanie. Do użycia jej spowodowany głównie byłem przez dwa ochwiane zęby, które mi w czasie jedzenia bardzo przeszkadzały i często utrudzały, a to tem więcej dla obrzmiałych a bardzo dokuczających mi dzisiaj. Jestem zniewolony wyznać, że zaraz po trzecim tego środka użyciu, cierpienie zupełnie ustąpiło; teraz zatem po ośmiu dniach przeżywania, chociaż jeszcze nie zupełnie silnie zęby osiadły, — mogę przestąpić moje potrawy znowu swobodnie przeżuwać. Ze zaś czyszczenie zębów za pomocą tej masy, na tarcu ostrą szczoteczką nie zależy, radzę więc używać miękkiej, aby i dzisiaj nacierać można, twarzą bowiem bardzo dotkliwie je porusza.

Radzę jeszcze i na to zwrócić uwagę, że cena tej pasty bardzo jest niską, zwłaszcza gdy jeden jej zwitek dostatecznie na pół roku wystarczy może; albowiem potrzebne potarcie odwilżoną szczoteczką po masie, wystarcza do nabrania jej tyle, iż zaraz przy pocieraniu na zębach wszędzie gęsta pianą się tworzy, która do wszystkich szczelin zębowych dostaje się.

Dr. Brosius, król pruski fizyk okręgowy w Steinfurcie.

*) Dostać można tę prawdziwą zębową pastę jedynie tylko w Krakowie u p. **Józefa Bartla**.

(737-6)

Wieś Suchy-grunt

w obwodzie tarnowskim, milę od Wisły między Dąbrową, Radomyślem i Szczucinem położona, od Radomyśla o milę, od Szczucina o 1/2 odległa jest z wolnej ręki do sprzedania. Wieś ta ma 2 folwarki, ornego gruntu 200, łąk do 100, pastwisk z krzakami 80, ogrodu do 8 morgów. Budynki na jednym folwarku są w bardzo dobrym, na drugim zaś w dobrym stanie. Bliżej wiadomości udzieli Dr Kański w Tarnowie. (581-3)

wieś Bażanówka

Do wypuszczenia w dzierżawę na dłuższy czas w obwodzie Sanockim, blisko gościńca od Jasła do Sanoka idącego, między miasteczkami Zarszynem i Jaćmienicą, mająca podług najnowszego pomiaru 240 morgów pola, 25 morgów łąk i ogrodów, 10 morgów pastwisk, prócz lasów. Bliższa wiadomość na miejscu, lub u właściciela we Lwowie pod L. 693 1/2.

DOM SPEDYCYJNY

pod firmą **FEINTUCH & MENDELSBURG**

przyjmuje na skład wszelkie towary i produkta sprowadzane na odbyć się mające w mieście tutejszym jarmarki, zalicza na takowe forszusa i uskutecznia wszelkie ekspedycje celne.

Poleca się także do spedycji wszelkich towarów, mebli i przesyłek tak w kraju jak i zagranicę, szczególnie zaś do Galicji, za pośrednictwem własnej komandyty spedycyjnej którą w **Dembicy** utrzymuje.

Biuro spedycyjne i składy znajdują się na Stradomiu pod N. 18. (779-6)

Kareta, Fortepian, Zegar i inne ruchomości są do sprzedania przy ulicy Floryańskiej pod N. 539 na 1ém piętrze. (815-2-3)

Aussergewöhnliche Markt-Anzeige

Man muss sehen um zu glauben!

Wirklich reeler Ausverkauf

einer grossen Parthie Leinen-Waaren.

Ein Fabrikant hat mir mehrere Kisten Leinen-Waaren in Versatz gegeben, da derselbe seine Zahlungen einstellen musste, so konnte er dieselben nicht wieder einlösen; daher ich die Gelegenheit ergreife während der Dauer des Marktes um schnell zu meinem Gelde zu gelangen, diese Waaren um

wahrhaft staunend billige Preise zu verkaufen

Ich enthalte mich aller bereits zur Mode gewordenen Anpreisungen dieser Leinen-Waaren und erlaube mir ein geehrtes Publikum nur darauf aufmerksam zu machen, diese meine Anzeige nicht mit jenen zu vergleichen ist, welche grösstentheils deshalb erlassen werden, das Kauflustige Publikum anzulocken und durch schlechte Qualität der Waaren zu täuschen. Was die Solidität dieser Waaren und mein Geschäft allhier anbelangt, beziehe ich mich auf meine seit vielen Jahren in Wien sich der grössten Vertrauens erworbenen Geschäfte und lade ein Geehrtes Publikum (auch Nichtkäufer) ergebenst ein, meine Leinen-Waaren in Augenschein zu nehmen, wo man dann die Überzeugung gewinnen wird, dass so dauerhaft gearbeitete Waaren unter so günstigen Bedingungen zu kaufen, hier nicht wiederkommen dürfte, wovon der folgende Preiskurant den sichersten Beweis gibt.

Für echtes Leinen fehlerfreie Waare und richtiges Ellenmass garantire ich.

PREIS-COURANT.

Feste Preise in C. Mze.

Ein grosses Damast Tafeltuch ohne Nath	fl. —	45	kr. an und auch feiner
Ein Stück Kaffeetuch	—	56	„
Ein Duzent passende Dessert Servietten	—	56	„
Ein Duzend Tisch Servietten	2	—	„
Ein Duzend ungebleichte Handtücher	1	36	„
Handtücher im Stüke pr. Elle	—	6	„
Ein halbes Duzend weisse Saktücher halbleinen	1	—	„
Ein Duzend echte weisse leinen Saktücher	2	20	„
Ein Duzend gefärbte leinen Tücher blau	—	3 36	„
Eine Damast Garnitur (1 Tafeltuch mit 6 pass. Serviette)	5	—	„
Eine detto auf 12 Personen (1 Tafelt. 12 pass. Serviette)	10	—	„

Preiscurant der Leinwand.

1 Stük Weissgarn Leinwand 39 Elle	6	30	„
1 „ Creas Handgespinst 50 Elle	8	30	„
1 „ Holländer Leinwand auf 6 Hemden	5	30	„
1 „ schlesische Leinwand auf 12 Hemden 55 Elle	9	—	„
1 „ feine Holländer Leinwand auf 12 Hemden	12	—	„
1 „ Webe Leinwand 6/4 breit 65 Elle	18	—	„
Eine feine brabanter Webe 65 Elle	24	—	„
Eine Bilefelder Webe 6/4 breit 65 Elle	28	—	„
Eine extra feine Irlander Webe 6/4 breit 65 Elle	22	—	„
Eine hoch feine Schweizer Webe 6/4 breit 70 Elle	38	—	„
Eine Patist Webe 6/4 breit 65 Elle	45	—	„

Emphelenswerth sind ferner 3 1/4 und 3 1/2 Ell breite Leinwand auf Leintücher ohne Naht, alle Gattungen Kaffeetücher in Leinen, Schafwoll und Seide.

200 Dutz. französische Patist Tücher, Leinen und Baumwoll Gradl und alle in diesen Fache schlagenden Artikeln werden in Verhältnisse zu nach billigeren Preisen verkauft.

1,000 Stück fertige gefärbte Hemden

nach der neuesten Façon das Stück 1 fl. 20 xr. bis 3 fl. CMze.

Das Verkaufsgewölbe befindet sich nur allein am Ringplatze Nro 19 Bochenekischen Hause, vis à vis der heiligen Wojciech-Kirche.

Ich mache das geehrte Publikum aufmerksam, das von meinen Geschäfte Niemand hausiren geschickt wird.

Abnehmer von Waaren im Betrage von 50 fl. erhalten Waaren-Rabat von 4%, im Betrage von 100 fl., ein Rabat von 6%.

Joseph Gottlieb,

bürl. Leinwandhändler in Wien.

FABRYKA

C. k. uprzywilejowanych

pieców kaflowych.

Któż niedoświadczył, że spaliwszy mnogą ilość opału nie doczekał się pożądanego skutku, owego ciepła tak milego w zimie! Któż z pań gospodyń nie przekonała się że zanim kuchnia owoc swój wyda, długiego czasu i wiele paliwa spotrzebować należy. Od czegoż to zależy, aby się nie narażał na straty i niedogodności, od **dobrych pieców!**

Podpisanemu przez kilkoletnie doświadczenie udało się dojść do sposobu, mocą którego zyskuje się oszczędność w opale, dogodność w pokojach i kuchniach. Wypadkiem z tego uderzającym, że bogaty nie będzie marnował pieniędzy na niszczący się w płomieniach opał — a biedny ze szczupłym nakładem pozyszcze pożądaną ciepło — słowem wszyscy: na czasie, pieniądzu i skutku tak w pokoju jak kuchni.

W piecach podpisanego pół potrzeba tylko — za co zaręcza — ilości opału jak w zwyczajnych, a po jednym zapaleniu ciepło trwa od 30—35 godzin choćby to było w najcieńsze mrozy, byleby mieszkanie było opatrzone.

Pomienione piece na d. 9 lutego 1855 zostały przez Wys. Ministeryum handlu w Wiedniu uprzywilejowane jako dotąd najlepsze.

Oznajmując to Szanownej Publiczności prosi o przekonanie się, a zarazem poleca się że w razie potrzeby można czynić odwołanie w Krakowie przy ulicy Wiślniej pod L. 270 u P. **Teofila Michalskiego** majstra. (758-2)

J. Łyczarz.

Ogłasza się niniejszem prenumeratę na

MAPY

królestwa Galicji z W. Ks. Krakowskim i Bukowiną

wydane przez c. k. kapitana **Karola de Kummersberg** mieszkającego w Wiedniu na Weissgärber Badgasse N. 92.

Karta jedna kosztuje 30 kr. m. k., dotąd wyszło kart 19, w marcu, kwietniu i w maju będzie znow 8 kart gotowych. — Prenumerata przyjmuje się: w Krakowie u Wgo Kunicka, we Lwowie u Wgo J. P. Arserterka archiwaryusza map katastralnych. (412-8-10)

ZABEZPIECZENIE przeciw GRADOBICIOM. WYNAĞRODZENIA UWIAĐOMIENIE.



STAŁE PREMIA
całkowite

Dyrekcya Centralna ces. król. uprzyw. powszechnego Zakładu ubezpieczenia „ASSICURAZIONI GENERALI” w Tryescie postanowiła ubezpieczenie przeciw gradobiciu w r. 1854 w tutejszej prowincji zaprowadzone, także i w bieżącym roku pod rekąjmią całkowitego i doraznego wynagrodzenia za poniesione szkody, nadal utrzymać, oraz względem premii (odsetków) zaprowadzić wszelkie ułatwienie, któreby temu zakładowi dla WW. właścicieli dóbr, dzierżawców i mniejszych gospodarzy wiejskich jak najpomysłniejszy rozwój zgutowały.

Nader znaczne wynagrodzenia za GRADOBICIE

które powyższy Zakład ubezpieczenia w ciągu zeszłych dwóch lat skutecznie, bliżej dowodzą z jednej strony niezwykłej użyteczności Zapewnienia przeciw gradobiciu jak i z drugiej prawości tego Zakładu; zatem niepozostaje mu jak tylko to upewnienie, że i nadal swoją uwagę szczególnie na to zwracać będzie, by sobie coraz więcej na wszechstronne zaufanie zasłużyć.

Ostatecznie dodaje się, iż w celu łatwiejszego i prędszego ukończenia likwidacyi z wypaść mogących uszkodzeń z gradobicia współpodpisany Leon Lipowski jako jeneralny taksator funkcyonować będzie.

Tarnów w kwietniu 1856.

Imieniem c. k. uprz. powsz. Zakładu ubezpieczenia Assicurazioni Generali w Tryescie.

Józef Bartl

Leon Lipowski

J. B. Goldmann

Główny Agent w Krakowie.

Jiny Taksator.

Pełnomocny zastępca Zakładu w Tarnowie.

Po wszystkich większych miastach krajów koronnych Galicyi, Krakowa i Bukowiny mianowano Agentów, którzy zażądane objaśnienia dawać, wnioski do ubezpieczenia przyjmować i z doręczeniem odpowiednich formularzy wszelkie możliwe ułatwienia udzielać mają.

(706-3-8)

MORITZ SACHS Grande maison de nouveautés à Breslau „zur Kornecke“

à Paris, 18 rue St. Fiacre — à Londres, 18 Ironmonger Lane:
à l'honneur, de prévenir son arrivée à Cracovie pendant la foire

à L'HOTEL LIPIŃSKI

avec une grande partie de son choix magnifique de chales des Indes et turcs, Ternaux, soieries noires et en couleurs, à Volans etc. etc.; Baréges, Lainages, Jaconnas, Broderies, Toiles, Lingeries, Mantilles, bournous et manteaux, étoffes pour Meubles, tapis etc. etc.

Les prix fixes seront marqués en chiffres connus.

Les dames, qui auront des demande spéciales, sont priées, de les adresser de suite à la maison „MORITZ SACHS zur Kornecke à Breslau“, pour les recevoir dans la foire.

(820-3)

Uwiazdowanie Jarmarkowe.

ALOIZY SCHWARZ

utrzymujący wielki

SKŁAD TOWARÓW BŁAWATNYCH, PŁOCIEN I PORCELANY
przy ulicy Grodzkiej pod L. 225/6,

z powodu istniejącego Jarmarku w mieście tutejszym, zaopatrzył swój handel w znaczne zapasy i dobór najgustowniejszych tak krajowych jakoteż i zagranicznych materij a mianowicie: sukien jedwabnych, bareżowych, muslinów, szali i chustek letnich, płócien, batystu, stołowej bielizny, parasolek itp. oraz różnych artykułów męskich, które z najznakomitszych fabryk otrzymał; — również posiada w swym składzie wybór gotowych ubiorów damskich, według najnowszych wzorów paryżskich.

Polecając się z takowymi Szanownej Publicznosci, mam honor oświadczyć, iż od lat przeszło 20tu staraniem mojem było przez rzetelne postępowanie, zasługuwać sobie na względy tych wszystkich, którzy mnie swym zaufaniem zaszczycać raczyli, z tego powodu mam nieomylną nadzieję, że i przez czas trwającego jarmarku przekonam Szanowną Publiczność, iż nietylko wyborem towarów, ale nawet co się tyczy ceny tychże, wszystkich kupujących zadowolnię, dając większą, jako miejscowy, przed innymi gwarancją.

(830-2-6)

Wieś Rzeplin z Wolą Rzeplińską

w obwodzie Przemyskim położona, od Jarosławia o mil 2 a od Przeworska o 1 1/2, mili odległa, składająca się z 277 morgów pola ornego, 344 morgów lasu sosnowego i bukowego.

a 24 morgów łąki i ogrodów, jest z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższą wiadomość udzieli właściciel na miejscu, lub Walery Waygart adwokat krajowy w Przemyśle pod L. 29 zamieszkały.

(620-5-8)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

w Drukarni Czasu.

NARZADY OCTOWE

Ces. król. wyłącznie uprzywilejowane
Dr. Spitalera
ZASŁUGUJĄCE NA SZCZEGÓLNĄ UWAGĘ
pp. aptekarzy, właścicieli fabryk i innych przemysłowców.

Służą one do wyrobu octu tak dobrze w najdrobniejszym gospodarstwie, jak i fabrycznie na wielkie rozmiary, w sposób jak najprościej i najtańszy. Ocet taki chemicznie czysty i bardzo zdrowy, przewyższa pod względem dobroci swój ocet winny i daje się przez wiele lat przechowywać, a nawet przez sam czas poprawia się. Narządów tych octowych dostać jedynie można u podpisanego po następujących stałych cenach fabrycznych, z odstawą do dworca kolei w Wiedniu:

N. 1	dziennie na 1/8 miary austriackiej	wyrobu po 3 zlr.
2	1/4	4
3	1/2	5
4	1	8
5	2	12
6	5	25
7	6	50

Zarazem daje się zapewnienie, że narządy te, które wszędzie w ogóle są chwalone, znacznie jeszcze ulepszone zostały i nigdy nie wymagają ani nabijania ani też naprawy, jeżeli postępować się z nimi będzie według załączonego do nich bardzo prostego przepisu. Można również oddać zapisywać u mnie ocet w tej fabryce wyrobiany w pomienionych stągwiach, w każdej dowolnej ilości w barykach po następujących cenach:

N. 1	wiadro austriackie po 2 zlr.
2	3
3	4
4	5
5	6
6	8

Próby udzielają się bezpłatnie.

Karol Pockh w Wiedniu,
(518-6) Wieden Wienstrasse N. 808.

Jest do sprzedania zaraz
lub do najęcia od 8. Jana r. b.
Possesya pod N. 143

przy ulicy Wolskiej idącej na Błonia obejmująca dom parterowy nowy murowany o 4ch pokojach, dwóch kuchniach z obszernym placem, stajnią, szopą, komórkami, w około murem obwiedziona. Wiadomość można powziąć codziennie na miejscu.

(642-3)

DOBRA

Sterkowiec, Dziekanów i Wola Dembińska w cyrkule Bocheńskim.

mila jedna od Brzyska położone, które kolej żelazna i gościniec główny środkiem przerywa, są z wolnej ręki do sprzedania, rozległość tychże jest gruntu ornego morgów 560, łąki i ogrodów morgów 40, lasu morgów 102 propinacza składająca się z 4 karczem znaczną. Wiadomość bliższą o tej sprzedaży można powziąć w Tarnowie u p. Dra Morawskiego i w Podgórzu u pana Kalszniczy.

(782-3-6)

Ungarische Weine

sind franco Krakau stets billigst zu beziehen von
Gustaw Nadler in Pest,
welcher während des Marktes in Krakau im Hotel Dresden wohnt, und Proben in Flaschen und Fässern mit sich führt.

WINA WĘGIERSKIE

dostać można zawsze jak najtaniej franco w Krakowie od

Gustawa Nadlera w Peszcie

który mieszka w czasie jarmarku w Krakowie w hotelu Drezdeńskim i ma z sobą próbki w butelkach i beczkach.

(795-4-6)

Ziemniaków

wprost z Peru przez śp. Piotra Steinkellera sprowadzonych a w naszej okolicy rozmnożonych, z których jedna sztuka dwóch funtów wagi dochodzi, korzec po 10 zlr. m. k., tudzież innego gatunku amerykańskich po zlr. 8 m. k. zamówić można w handlu Kazimierza Rutkowskiego w Krakowie.

Zaówienia z przedpłatą przyjmują się do końca bieżącego miesiąca.

(795-3)

Do sprzedania

w obwodzie Krakowskim, dystrykcie Mogiłańskim, majątność obejmująca 1144 morgów ornego pola, 210 morgów łąk, pastwisk i ogrodów, 183 morgów lasu. Bliższej wiadomości udzielić może p. Feliks Stroczeński gm. V. N. 577 na 16m piętrze.

(710-3-6)

Bulwy

które na każdym gruncie się udają, mniej pracy i uprawy wymagają jak ziemniaki, żadnej choroby nie podlegają; morga około 100 korcy wydają, a z jednego korca można wydobyc do półtrzecia garca spirytusu, przemieszanego starto do maki zdrowy pokarm ludzkiemu a dla świń słodczy przepyszny karmić dla wszelkiego bydła stanowi. A co rzecz szczególna, że przy braku rąk raz zasadzone, na lata przyszłe same się rozmnażają i żadnej pracy niewymagają, bo wykopanie ich już jest dostateczną uprawą na rok następny. Można dostać u podpisanego za pośrednictwem Biura c. k. Tow. Gospod. Krak. po cenie 4 fl. CM. za korzec na miejscu.

W Kłeczy przy gościńcu między Wadowicami a Kalwaryą.

(756-3-3)

Henryk ze Sławna.

SŁONINA

I INNE TLUSTOŚCI.

Już dawniej ogłoszony, i łaskawymi względami Szanownej Publicznosci ciągle raszczycany **SKŁAD TUSZCZOW Fleischa i Goldschmiedta** z Węgier przy ulicy Floryańskiej pod N. 521 przy Bramie istniejący, ma honor oznajmić, iż obecnie nadeszły świeże transporty tak tłuszczyw wieprzowych pod wszelką nazwą znanych, jakoto: węgierska biała słonina do topienia, wędzona słonina do jedzenia i topienia, paprykowa słonina do chleba, słonina do szpikowania, szmaliec, sadło młode, sadło stare, szynki wędzone w najlepszym gatunku, ozory wieprzowe wędzone, różne wędliny wieprzowe, śliwki suszone nadzwyczaj słodkie, bryndza świeża, salami w dobrych gatunkach. Wszystkie wymienione artykuły w gatunkach najlepszych sprzedawane będą tak hurtem jak i częściowo po cenach najumiarkowańszych, uprasza się zatem o dalsze łaskawe względy, przy zapewnieniu punktualnej usługi. — Kraków 28 lutego 1856.

Henryk Fleisch i Goldschmiedt z Węgier.

SPECK

und andere

Fettwaaren Handel.

Die schon früher bekannt gegeben, bis jetzt mit gutem zahlreichen Zuspruch beehrte **FETTWAAREN NIEDERLAGE** von Fleisch & Goldschmiedt aus Ungarn in der Florianer Strasse N. 521 am Thore, erlaubt sich die ganz ergebene Anzeige, dass sie **neuerdings bedeutende Transporte** von Fettwaaren in allen Sorten: weisses Kochspeck, geräucherter Speck, paprikirter Speck zum Brod, frisches Speck zum spicken, Schweinfett, Schmalz, frisches Schmeer, altes Schmeer, frische Schinken bester Qualität, geräucherte Zungen, verschiedenes geräuchertes Fleisch Pfaumen, frische Brindserkäse, echt ungarischen Salami bester Qualität, sich mit allen diesem Artikeln in vorzüglichster Güte sowohl in Partien als vereinzelt zu den billigsten Preisen unter Zusage der promptesten Bedienung Einem verehrten hiesigen und auswärtigen Publikum zur geneigten Abnahme empfiehlt.

Krakau den 28 Februar 1856.

Heinrich Fleisch et Goldschmiedt
Händler aus Ungarn.

Czapliński Antoni zarządca drukarni.